

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIK

Rok V Nr 8 (1388) ABC

Poznań, poniedziałek 10 stycznia 1949 r.

Cena 5 zł

Reforma płac to wielki krok naprzód na drodze do dobrobytu mas pracujących

WARSZAWA (PAP). Wiceprzewodniczący Komisji Centralnej Związków Zawodowych ALEKSANDER BURSKI udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, w którym omówił regulację płac i norm pracy.

Jakie korzyści przynosi masom pracującym regulacja płac?

Wprowadzenie w życie reformy płac oznacza głęboką zmianę dotychczasowych warunków kształtowania się za-

Sukces polskich artystów w Berlinie

BERLIN (PAP). W gmachu Opery berlińskiej odbył się uroczysty koncert, w którym wystąpili gościnnie dyrygent Fitelberg i skrzypczka Umińska. Artyści polscy wykonali utwory Szymanowskiego. Publiczność, która wypełniła szalenie wielką widownię opery, serdecznie przyjmowała polskich wykonawców.

Milionowe nadużycia ujawniono w francuskim ministerstwie budowy

PARYŻ (PAP). W biurach francuskiego ministerstwa odbudowy w Besancon ujawniono poważne nadużycia, oceniane na 100 milionów franków. Znaczna ilość bonów na benzynę została nielegalnie dostarczona RPF. Gaulliści wykorzystali bony na zakup benzyny podczas manifestacji w szereg miast południowej Francji. Sprawozdanie francuskiej najwyższej Izby Kontroli zajmuje się m. in. faktami niesłychanego trwonienia funduszy państwowych w II oddziale, kierowanym swego czasu przez b. pułkownika Passy. Dla 1.250 agentów tego oddziału (wywiadu) zarekwirowano 54 luksusowych budynków, w tym 6 pałaców i 15 hoteli. Passy jest jednym z najbliższych współpracowników de Gaulle'a a funkcję szefa II oddziału pełnił w okresie premierstwa de Gaulle'a.

Rewizja procesów o kolaborację w Czechach

PRAGA (PAP). W ciągu ub. roku nadzwyczajne sądy ludowe w Czechosłowacji zrewidowały wyroki przeciwko kolaborantom, wydane w okresie działalności narodowo-socjalistycznego ministra sprawiedliwości dr. Dřtiny. Praski sąd ludowy przeprowadził nowe procesy w 935 wypadkach, spośród 1065 osób, oskarżonych o współpracę z Niemcami i działalność na szkodę narodu czechosłowackiego. 7 skazano na karę śmierci, a pozostałych na więzienie.

PRAGA (PAP). Na wniosek ministra sprawiedliwości, prezydent republiki czechosłowackiej Gottwald skorzystał z prawa łaski wobec dalszych 46 osób.

Nowy PRYMAS POLSKI

Jak donosi „Tygodnik Powszechny” biskup-ordynariusz lubelski ks. dr. Stefan Wyszyński w tych dniach mianowany został przez Papieża arcybiskupem warszawskim i gnieźnieńskim. Ze stanowiskiem tym związany jest tradycyjny tytuł Prymasa Polski.

robków robotniczych. Niezależnie od ekwiwalentów za zniesienie zaopatrzenia kartkowego, od włączenia do plac szeregu dodatków, niezależnie od ekwiwalentów za podwyżkę opłat kolejow., tramwajowych, gazu i elektryczności — nastąpi także podniesienie realnych płac przeciętnie o około 10 proc. Podwyżka obejmie przede wszystkim najniższej uposażonych.

Zasadnicze miesięczne uposażenie najniższej płatnego robotnika, które dotychczas wynosiło niekiedy zaledwie 3 tys. zł, obecnie wyniesie 8500 zł za 200 godzin pracy. Najniższa zasadnicza płaca urzędnika państwowego lub samorządowego wyniesie miesięcznie 8800 zł, dotychczas wynosiła ona 5,420 zł. Rozpiętość między najniższą i najwyższą zasadniczą płacą urzędniczą, która dotąd była bardzo duża, w nowym systemie zmalała i wyraża się stosunkiem 1:5. Poważnie podnosi faktyczną wysokość uposażenia dalsza rozbudowa ubezpieczeń rodzinnych i uprzywilejowanie rodzin, obarczonych dziećmi.

W rezultacie nowy system płac:

- zagwarantuje pracownikowi wzrost realnych zarobków i wykluczy zbyt duże ich wahania;
- uprzywilejowuje prace trudne, koncepcyjne, lub też specjalnie ważne dla gospodarki narodowej;
- tworzy prawidłową rozpiętość wynagrodzenia za prace wymagające różnych kwalifikacji;
- usuwa niczem niesprawiedliwą różnicę płac za tę samą pracę, spełnianą w tych samych warunkach i przy jednakowych kwalifikacjach pracownika;
- wiąże w sposób jasny i zrozumiały wysokość zarobków pracownika z jego wysiłkiem, wydajnością i jakością pracy.

— Jakże są ogólne zasady, na których opierają się nowe normy pracy?

W ciągu kilku lat rozwoju naszej gospodarki nastąpił duży postęp w wyposażeniu technicznym naszych przedsiębiorstw i w organizacji pracy. Normy natomiast w tym czasie nie były zmieniane i dlatego nie odpowiadają często obecnemu poziomowi naszych przedsiębiorstw i utrudniają walkę o wydajność. Bywały nawet wypadki, że w dążeniu do lekkomyślnego podwyższenia zarobków niektórzy „dobrzy wujaszki” obniżali obowiązujące normy, łamiąc zasady sprawiedliwego i równego startu dla robotników, którzy skarżyli się nieraz, że normy są niesprawiedliwe, niekiedy przypadkowe. Wskazywano na konkretnych przykładach, że w tych czy innych zakładach pracy, względnie przy takich lub innych maszynach normy są nadzbyt łatwe do wykonania i niemiędo uzyskać poważne ich przekroczenie. Podstawową zasadą, do której dążymy przy budowie nowych norm, jest stworzenie równych norm, w równych warunkach technicznych i organizacyjnych. Inne wymagania stawiane będą robotnikom o tych samych kwalifikacjach i wykonujących te same czynności, ale na różnych maszynach. Robotnik pracujący na nowoczesnej maszynie, będzie miał wyższą normę, niż robotnik pracujący na maszynie gorszej. Wymagane normy powinny przy tym odpowiadać możliwościom produkcyjnym przeciętnego robotnika przy normalnych, niezbędnych i technicznie uzasadnionych przerwach w pracy.

Należy tu przypomnieć, że wysokość wynagrodzenia za przekroczenie normy

liczy się i liczyć się będzie od zarobku podstawowego.

— Czy istnieją możliwości specjalnych zmian w ogólnych, omówionych tutaj zasadach regulacji płac i norm pracy?

— Takie możliwości istnieją. Przecież regulacja płac i norm to skomplikowana, wielka i trudna praca, mimo, że wykonywana z wielką ostrożnością. Ze względów produkcyjnych może istnieć konieczność wprowadzenia pewnych zmian do ogólnie obowiązujących układów zbiorowych. Wówczas mogą i powinny być zawierane dodatkowe protokoły do układów.

Sumując: dążyć będziemy do wyeliminowania wszystkiego, co w jakimkolwiek stopniu utrudniać będzie szybki rozwój naszej produkcji, a tym samym hamować wzrost poziomu życiowego mas pracujących.

Jak odnoszą się do tych zmian związkowcy?

Na podstawie wiadomości, jakie już do nas napłynęły — kończy wiceprzewodniczący KCZZ Aleksander Burski — musimy stwierdzić, że związkowcy na ogół z zadowoleniem przyjęli zmianę wynagrodzeń. Masy pracujące zdają sobie sprawę, że zmiana płac nie tylko upraszcza dotychczasowy system i tworzy sprawiedliwszy system płac, który lepiej niż dotąd wiąże płace z pracą, ale przynosi ponadto poprawę materialną i jest dzwignią rozwoju gospodarczego kraju i dobrobytu mas pracujących.

W Warszawie podpisano umowę handlową z Norwegią

WARSZAWA (PAP). Parafowana w końcu ubiegłego miesiąca umowa handlowa polsko-norweska, została w dniu 8 stycznia rb. podpisana w Warszawie z ważnością na okres roczny, tj. od 1 stycznia do 31 grudnia 1949 r.

Ze strony polskiej umowę podpisał doradca traktatowy w Ministerstwie Przemysłu i Handlu — A. Roman, zaś

Oroędzie prezydenta Trumana

W trzecim dniu sesji 81 Kongresu głos zabrał prezydent Truman. Jak było do przewidzenia, Prezydent stawnie dobrał dane, które miały świadczyć o postępie dobrobytu w Stanach Zjednoczonych. Nie mógł jednak przy tym pominąć takich prawd, że ceny są zbyt wysokie, że produkcja nie pokrywa zapotrzebowania, że płace minimalne są zbyt niskie, że drobne przedsiębiorstwa upadają na korzyść wielkich monopolu, że Stany Zjednoczone stoją w obliczu kryzysu. Wreszcie nie bez racji Truman przyznał, że wyniki ostatnich wyborów oznaczają „iż naród amerykański odrzuca błędną teorię, jakoby dobra posiadane przez Stany Zjednoczone winne były znajdować się w rękach nielicznych”.

Po takich stwierdzeniach dziwne muszą się wydać postulaty, które wysunął Prezydent. Jakże bowiem myśli on zaradzić znu? W pierwszym rzędzie przez zwiększenie władzy Prezydenta i gabinetu ministrów. Jak wiemy jednak środki tego rodzaju nie zapobiegają kryzysowi gospodarczemu, ani nie przyczyniają się do uzdrowienia stosunków społecznych. Zresztą czyich interesów broni Prezydent Truman i jego rząd, wiemy dobrze z doświadczeń lat ubiegłych. Dobitnie podkreślają to także dalsze wywody Prezydenta. Robotnikom zaleca on współpracę z przedsiębiorcami, przedsiębiorcami, przedsiębiorców zapewnia, że mogą dalej z

całym zaufaniem rozwijać swe businessy i jednocześnie dodaje, że rząd winien otrzymać dalsze upoważnienia w walce o „zahamowanie niesprawiedliwych żądań podwyżek płac”.

By jednak w części dotrzymać obietnice z okresu przedwyborczego, Truman proponuje zniesienie ustawy Taft. — Hartley'a i przywrócenie liberalnej ustawy Wagnera. Dodajmy jednak, że z małymi poprawkami, mianowicie nowy produkt amerykańskiego ustawodawstwa społecznego ma utrzymać zakaz strajków wynikających z sporów o charakterze prawnym pomiędzy przedsiębiorcą a robotnikami oraz zakaz strajków solidarnościowych. Innymi słowy pod nową nazwą zachowaną byłaby stara antyrobotnicza treść.

Co do innych projektów prezydenta w dziedzinie społecznej i w dziedzinie robót publicznych wydaje się, że spotka je ten sam los, co tradycyjnie już powtarzany od przeszło 40 lat projekt uszlachetnienia rzeki św. Wawrzyńca. Takie czy inne propozycje nie zmieniają faktu, że w Stanach Zjednoczonych coraz konsekwentniej wysuwane jest hasło ograniczenia dnia pracy, celem zapobieżenia rosnącemu bezrobociu, że zyski wielkiego kapitału rosną i że nawet sztucznie utrzymywana przy pomocy planu Marshalla i zbrojeń względna równowaga ekonomiczna chwieje się. (EFBE)

Armia ludowa zacieśnia pierścień wokół Nankinu

LONDYN (PAP). Główne siły armii ludowej napierają na północno-zachodnie skrzydło sił zbrojnych Kuomintangu, co zdaje się wskazywać, iż w następstwie ofensywy na południe prawdopodobne jest okrążenie Nankinu. Trzy kolumny wojsk ludowych skoncentrowały się na północnym wybrzeżu rzeki Hwai, grożąc wysunięciem naprzód liniami wojsk Kuomintangu, których bazą jest Peng-Pu.

Cripps zaproszony do Paryża

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że kanclerz skarbu Cripps przyjął zaproszenie rządu francuskiego do Paryża, dla omówienia anglo-francuskich problemów handlowych i finansowych. Cripps ma omówić zwłaszcza rozbieżności między brytyjskim czteroletnim planem gospodarczym a planem francuskim. Oba te plany zostały opracowane w myśl wskazówek USA, w związku z planem Marshalla.

Dowództwo wojsk Kuomintangu, w obawie przed sforsowaniem rzeki Jang-Tse-Kiang, grupuje na jej południowym brzegu coraz większe posiłki. Nankińskie koła rządowe wspominają również o przygotowaniach, w celu obrony Chin środkowych. Siły Kuomintangu potrzebne do tej obrony mają być skoncentrowane do końca lutego.

Jednocześnie rząd nankiński, nie wierząc widocznie w skuteczność zarządzeń obronnych, rozważa podobno dalsze „kroki pokojowe”. Istnieje rzekomo projekt zwrócenia się z apelem o mediację do ONZ, lub do wielkich mocarstw oraz wysłania „misji pokojowej” do Jenamu. O wrzeniu na tyłach armii Kuomintangu świadczy wiadomość, że dla pięciu prowincji Chin południowych utworzono nową „kwaterę główną”, której celem ma być „zwalczanie komunizmu”. Kierownictwo tej akcji objął nowomianowany gubernator Formozy gen. Czen-Czeng.

Tymczasem chińska armia ludowa rozpoczęła ofensywę przeciwko siłom Kuomintangu, broniącym rejonu Nankin—Szanghaj. Do ataku wyruszyło 7 kolumn armii ludowej z frontu nad rzeką Hwai, w odległości 175 km na północ od Nankinu. Jedna z tych kolumn sforsowała rzekę na zachód od Peng-Pu i nawiązała kontakt bojowy z nieprzyjacielem.

Wbrew porozumieniu AMERYKA rozbudowuje japońskie siły policyjne

Gen. Derewianko domaga się rozwiązania tajnych organizacji militarnych

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Tokio agencja TASS, na posiedzeniu Rady Sojuszniczej dla Japonii dnia 5 stycznia przedstawiciel ZSRR gen. Derewianko złożył oświadczenie w sprawie rozbudowy japońskich sił policyjnych, sprzecznej z porozumieniami międzysojuszniczymi.

Przedstawiciel ZSRR przypomniał, że już od dawna sprawa japońskich sił policyjnych była przedmiotem uwagi członków Rady Sojuszniczej, że względu na niebezpieczeństwo odrodzenia japońskich sił zbrojnych, w oparciu o rozbudowane siły policyjne, co może zagrozić międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu.

Tymczasem prasa japońska i amerykańska omawia ostatnio szeroko problem dalszego zwiększenia liczebności japońskich sił policyjnych i wzmocnienia ich uzbrojenia. W kampanii tej wzięli również udział oficjalni przedstawiciele rządów USA, Japonii. Następnie przedstawiciel ZSRR, cytując

oficjalne dane stwierdził, że od okresu po kapitulacji skład japońskiej policji „cywilnej” wzrósł stopniowo z 56 tysięcy żołnierzy i oficerów do 141 206 i że ostatnio rząd USA w ramach „nowej polityki wobec Japonii” projektuje zaokrąglenie tej liczby do 150 tysięcy. Prócz zwykłej policji utworzono tzw. „policję morską” i policję kolejową.

W końcu ubiegłego roku radio tokijskie zawiadomiło o istnieniu projektu zwiększenia japońskich sił policyjnych do 275 tys. ludzi. W praktyce można przewidywać zwiększenie tej liczby do 300 tysięcy. Realizacja tych projektów może posłużyć do odbudowy kadry armii

japońskiej. Należy przypomnieć, że w 1925 roku regularna armia japońska liczyła tylko około 200 tysięcy żołnierzy, a jednak po 5 latach Japonia mogła przystąpić do zaboru Mandżurii.

Z kolei przedstawiciel ZSRR zacytował niektóre enuncjacje japońskie, świadczące o tym, że możliwość potraktowania japońskich sił policyjnych jako kości do przysięgi armii regularnej jest już brana pod uwagę. Znamienne jest zarządzenie o scentralizowaniu kierownictwa wszystkich japońskich sił policyjnych w tzw. „Radzie Koordynacyjnej”, co przypomina organizowanie sztabu wojskowego.

Gen. Derewianko wspominał również o istnieniu w Japonii tajnej policji, która zajmuje się zwłaszcza śledzeniem działalności związków zawodowych.

W konkluzji przedstawiciel ZSRR wniósł następującą propozycję: Liczebność policji japońskiej należy ograniczyć do 125 tysięcy oraz zakazać jakimkolwiek zwiększania tej liczby i wzmocnienia uzbrojenia policji, aż do czasu zawarcia traktatu pokojowego z Japonią. Wszystkie tajne organizacje policyjne w Japonii należy rozwiązać.

Byli współpracownicy „gadzinówki” pod ostrzałem zeznań świadków

Dalszy ciąg procesu kolaborantów

WARSZAWA (PAP). PRZED SADEM OKRĘGOWYM W WARSZAWIE TOCZY SIĘ W DALSZYM CIĄGU PROCES, PRZECIWKO 11 WSPÓLPRACOWNIKOM NIEMIECKIEJ PRASY GADZINOWEJ.

W piątek jako pierwszy zeznawał św. red. Wołowski, który określił rolę i tendencje prasy gadzinowej. Świadek oświadczył, iż wśród dziennikarzy pracujących w konspiracji, współpracownicy „gadzinówek” byli określani mianem „plugawców”. Według opinii świadka, pierwsze numery NKW, redagowane w złym języku polskim, nie nasuwały społeczeństwu najmniejszych wątpliwości, co do pochodzenia pisma. Dopiero, gdy zaczęto redagować je w poprawnej polszczyźnie, co uzyskano dzięki współpracy oskarżonych, czytelnik nabierał pewności, że artykuły piszą Polacy.

„Gadzinówki” dopuszczaly się szeregu fałszerstw. I tak NKW umieścił kiedyś na pierwszej stronie antyradzieckie orędzie kardynała Hlonda z 1937 r., aby wywołać wrażenie, że kardynał Hlond w związku z wybuchem wojny radziecko-niemieckiej, wystosował to orędzie do Polaków z zagranicy.

„Gadzinówki” fałszowały rzeczywistość, przez umieszczanie na swoich łamach autorów polskich o znanych nazwiskach, jak np. Dołęgi-Mostowicza, o którego śmierci nie wszyscy wiedzieli. Miało to stworzyć pozory ich pozytywnego stosunku do okupanta. Dążeniem prasy niemieckiej w języku polskim było przede wszystkim stworzenie pozorów praworządności i normalnego życia Polaków w GG.

Na łamach „gadzinówek” powtarzaly się trzy zasadnicze motywy propagandy niemieckiej, a mianowicie: niezwykła siła Niemiec, neodwracalność istniejącego status quo w GG, oparta na twierdzeniu, że Polska nigdy nie powstanie i prowokacyjna akcja antysemityczna tytułów, jakie ukazywały się na łamach „gadzinówek”.

Na pytanie prokuratora, czy z ramienia organizacji podziemnej, delegowano dziennikarzy do prasy „gadzinowej”, w celu przeprowadzenia na jej terenie wywiadu, świadek odpowiada, iż nie spotkał się z podobnym wypadkiem.

Z kolei zeznaje świadek odwodowy Sadowa, aktor, powołany przez obronę osk. Trepanowskiego. Świadek bywając w domu Trepanowskich miał możliwość stwierdzenia panującego tam niedostatku. O pisanych przez oskarżonego artykułach i o fakcie przynależności osk. Trepanowskiego do ruchu oporu nie może nic konkretnego powiedzieć.

Następnie zeznaje św. Syga, dziennik-

arz, powołany przez obronę osk. Pagowskiego, który oświadcza, iż na skutek polecenia kierownictwa walki cywilnej nawiązał z oskarżonym kontakty, który miał na celu uzyskiwanie odbitek szrotkowych numerów NKW, przekazywanych następnie przez tajną radiostację polską do Londynu. W ten sposób na artykuły ukazujące się o godz. 12 w Warszawie, odpowiadało już w ramach populudniowej audycji radio brytyjskie w języku polskim.

Czy osk. Pagowski należał do organizacji podziemnej, świadek nie wie. Rolę prasy „gadzinowej” określa jako szczególnie niebezpieczną i szkodliwą, gdyż na zewnątrz stwarzała pozory normalnego życia i swobód Polaków w GG.

Z kolei zeznaje świadek adw. Myśliński, powołany przez obronę Pagowskiego. Świadek nie ma pewności, czy osk. Pagowski został skierowany do NKW przez jakąś organizację. Wie jedynie, że osk. pozostawał w kontaktach z nacjonalistyczną organizacją spod znaku NSZ.

Następnie po naradzie Sąd uznał jako dowód rzeczy deklarację członkowską osk. Trepanowskiego do Związku Walki o Wolność i Demokrację, w której oskarżony określił charakter swej działalności w okresie okupacji. Sąd dopuścił również wniosek obrony o przesłuchanie świadka płk. „Radosława”.

Groźny pożar w Zielonej Górze

W dniu wczorajszym o godz. 6 rano dwóch stróżów nocnych w Zielonej Górze zauważyło wydobywające się z kłębami dymu. Natychmiast zaalarmowano wszystkie oddziały, Straż Pożarną, które przybyły na miejsce i rozpoczęły walkę z groźnym żywiołem. Po pewnym czasie przybyły także Straże Pożarne z Krosna, Nowej Soli i Wolsztyna oraz wszystkie oddziały OSP z powiatu zielonogórskiego. Dzięki wspólnej akcji po 4 godzinach pracy strażaków zdołano pożar zlokalizować.

Pastwą ognia padła całkowite urządzenie księgarni, składu manufaktury i zakład fotograficzny. Wyższe kondygnacje tego 4-piętrowego gmachu zdołano uchronić od działania ognia. Dochodzenia celem ustalenia przyczyny pożaru trwają. (ad)

Otwarcie Państw. Liceum Pedagogicznego w Strzelcach Krajeńskich

Powiat strzelecki nie posiada dotychczas ani jednej szkoły zawodowej średniego typu. Dobrze rozwinięte szkolnictwo powszechne dostarcza coraz więcej absolwentów z ukończoną 7 klasą, którzy jednak muszą udawać się do innych ośrodków naszego kraju, w celu kontynuowania nauki.

Ostatnio Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego postanowiło przeprowadzić zmiany w sieci szkół średnich na terenie województwa polegające na tym, iż szkoły średnie z okolic wykazujących większe zagęszczenie będą przeniesione do innych miejscowości, tam gdzie odczuwa się ich brak. W konsekwencji tego Państwowe Liceum Pedagogiczne z Rogoźna zostanie przeniesione do Strzelców Krajeńskich, a Państwowe Liceum Pedagogiczne z Poznania (ul. Mylna) — do miasta Piły, na Ziemi Lubuskiej.

Referat Odbudowy w Strzelcach Krajeńskich otrzymał na ten cel w roku 1948 — 1.300.000 zł kredytu i przystąpił do odbudowy pięknego gmachu opodal Starostwa Powiatowego, w którym ma znaleźć pomieszczenie liceum. W roku bieżącym są przewidziane dalsze kredyty z Ministerstwa Odbudowy.

Ostatnie posunięcie Kuratorium

świadczy o realizowaniu naczelnego zadania, którym jest przybliżenie szkolnictwa średniego do środowisk wiejskich celem upowszechnienia nauki i kultury. (st)

Kamienie żółciowe

choroby wątroby, żółdka i kiszek, chroniczne zaparcie, artretyzm, złą przemianę materii zwalczają

ZIOŁO „CHOLERINAZA” Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych H. Niemojewskiego 14-78

W Biskupinie znaleziono

przedmioty z wczesnej epoki żelaznej

Nowe odkrycia na terenie osady bagiennej

Ekspedycja Instytutu Badania Starożytności Słowiańskiej, prowadząca prace wykopaliskowe na terenie osady bagiennej w Biskupinie odkopła w ciągu ostatnich sześciu miesięcy 1760 m terenu, zaś w ciągu ubiegłego roku zwinventaryzowała i skatalogowała ponad 1000 dalszych najróżniejszych okazów.

W części południowo-zachodniej półwyspu ekspedycja znalazła wiele ciekawych pod względem naukowym zabytków, pozwalających wyróżnić dwie fazy osadnicze z okresu wczesno-dziejowego. W domach nowszych, w których zachowały się paleniska, odkryto oprócz przedmiotów z rogu, kości, kamienia i metalu, również toczoną i obtaczaną ceramikę. W starszych natomiast — znaleziono ręcznie lepione naczynia. Ścianą domu starszego składała się z kołków, wyplatanych chrustem i obrzuconych gliną. Na specjalną uwagę zasługuje fragment glinianego rurkowego naczynia, stanowiący część narzędzia służącego do odlewania lub przetapiania metalu.

Na południe od tych domów natrafiono na część wału poprzecznego, zamkniętego od półwyspu od strony ładu. Wał, zbudowany z grubych konarów sosnowych i łupanych

Sąd przesłuchał następnie szereg świadków obrony, którzy usiłowali przedstawić okoliczności odciążające, sugerując zwłaszcza udział niektórych oskarżonych w ruchu oporu względnie ich złe warunki materialne, które skłoniły ich do wstąpienia na służbę okupanta.

Oskarżenie z szeregu pytań wykazało nieistotny charakter przedłożonych dowodów oraz podważyło w pewnych wypadkach ich wiarygodność, wskazując sprzeczności w wypowiedziach świadków obrony, i tak np. świadek Pujkiewiczowa wyraźnie bagatelizowała znaczenie prasy niemieckiej w języku polskim, ale zarazem stwierdziła, że projekt wysadzenia gmachu, gdzie prasę tę drukowano, był rozpatrywany przez podziemie jako realne uderzenie w propagandę niemiecką.

W późnych godzinach wieczornych, Sąd odroczył rozprawę do godz. 9 rano dnia następnego.

Zimowe obozy społeczne „S. P.” pracują nad uświadomieniem ludności wsi

Akcja obozów społecznych zapoczątkowana w okresie wakacji letnich ub. roku przez Powszechną Organizację „Służba Polsce”, przybiera już realne formy. Pobyt na tych obozach daje uczestnikom odpowiednie przygotowanie do pracy ogólnospołecznej i kulturalnej, a jednocześnie zaznajamia ich z programem pracy w środowiskach wiejskich.

W okresie od 28 grudnia ub. roku do 15 stycznia br. zorganizowane zostały na wzór obozów letnich trzy obozy społeczne zimowe. W malowniczej okolicy powiatu zielonogórskiego zorganizowano obozy w Kiszewicach Starym i Raculi, zaś w powiecie świebodzińskim w miejscowości Jordanowo.

Uczennice szkół w liczbie około 100 rekrutują się z klasy robotniczej, rzemieślniczej i inteligencji pracującej. Do pracy społeczno-młodzieżowej są w zasadzie już przygotowane, ponieważ większość to uczennice z Liceum Pedagogicznego i gimnazjów względnie młodzież zorganizowana.

Prawdziwą radość sprawiły kursistki

Ze zgliszcz powstają nowe domy

BIAŁYSTOK (PAP). W ramach akcji odbudowy wsi, w ciągu 4 lat odbudowano w woj. białostockim ogółem 44.500 gospodarstw. Do odbudowy pozostało już zaledwie 2.500 obiektów. Dla szybszego zakończenia tej akcji — z polecenia Min. Odbudowy — Białostocka Dyrekcja Lasów Państwowych rozprowadzi pomiędzy potrzebujących budulca chłopów w I kwartale 49 r. — 3.000 m sześciennych drzewa i tarcicy. Dyrekcja własnymi środkami komunikacyjnymi przewozić będzie materiały do osad najbardziej oddalonych od linii kolejowych.

Kobiety wezmą czynny udział w budowie socjalizmu w Polsce

WARSZAWA (PAP). W piątek odbyła się w Warszawie konferencja Rady Głównej Kobiet, Zarządu Głównego ZSCh.

Celem konferencji było podsumowanie udziału kobiet w dotychczasowej akcji wyborczej do zarządów ZSCh, omówienie niedociągnięć organizacyjnych na odcinku pracy kobiet oraz opracowanie planu pracy na najbliższą przyszłość i wytycznych dla członkiń nowych zarządów ZSCh i komitetów sklepowych.

Na wstępie obrad wiceprezes Zarządu Głównego ZSCh inż. Dumański, wygłosił referat polityczny pt. „Nowe drogi rozwoju wsi polskiej, w myśl uchwał Kongresu Zjednoczeniowego”, w którym omówił zadania, jakie stoją przed ZSCh na nowym etapie. Do zadań tych w najbliższej przyszłości należeć będzie m. in. umasowienie współzawodnictwa pracy (szczególnie na odcinku hodowli zwierzęcej, gdzie dotychczas posiadamy jeszcze znaczny niedobór), rozbudowa zrzeszeń branżowych, przede wszystkim takich jak hodowców trzody chlewnej, koni, drobiu i bydła, upowszechnienie kontraktowania upraw

roślin przemysłowych oraz pogłębienie pracy społeczno-wychowawczej. Zadania te realizowane będą wyłącznie w oparciu o małą i średniorolnych chłopów.

Ze złożonego następnie sprawozdania wynika, że kobiety dość licznie są reprezentowane w nowych zarządach ZSCh. Obliczenia z około 50 proc. gromad wykazują, że do nowych władz weszło około 20 tys. kobiet. Najliczniej reprezentowane są kobiety w kołach gromadzkich woj. katowickiego.

Przy omawianiu pracy na najbliższą przyszłość, zwrócono szczególną uwagę na trudności i niedociągnięcia, a m. in. stwierdzono istniejący jeszcze w niektórych środowiskach brak zrozumienia dla pracy społecznej kobiety. W celu usunięcia tych trudności, jak również w celu odparcia ataków wroga klasowego na wsi, postanowiono wzmoczyć wysiłki w pracy społeczno-politycznej, kulturalno-oświatowej i wychowawczej.

Po ożywionej dyskusji członkinie uchwaliły jednomyślnie rezolucję, w której czytamy m. in.:

„W imieniu 200 tys. kobiet zorganizowanych w Związku Samopomocy Chłopskiej, witamy z największą radością uchwały kongresu jedności, zapowiadające dalsze pogłębienie sojuszu chłopsko-robotniczego, dalszy wzmoczenie wysiłku w kierunku podniesienia życia gospodarczego i kulturalnego Polski Ludowej.

Z największą radością przyjmujemy plan 6-letni, zapowiadający dalszą zwycięską walkę z wyzyskiem na wsi, wzmoczenie produkcji traktorów, maszyn rolniczych, narzędzi sztucznych, dalszą elektryfikację oraz rozwój oświaty i kultury.

Słowami uznania wyrażonymi przez Prezydenta Bieruta dla wkładu pracy kobiet polskich w dzieło odbudowy Polski Ludowej, czujemy się jeszcze bardziej zobowiązane do spotęgowania naszej energii, by w pełni zaszły na pokładane w nas nadzieje, by przyspieszyć drogę, wiodącą do socjalizmu”.

Bezpłatna pomoc lekarska dla najuboższych i dzieci

SZCZECIN (PAP). Woj. Komitet Opieki Społecznej w Szczecinie przystąpił do rozdawnictwa bonów na bezpłatne lekarstwa. Bony te wartości ponad 300 tys. zł ofiarowała dla najbardziej potrzebujących Izba Aptekarska. Lekarze lubelscy, zorganizowani w Związku Zawodowym Pracowników Służby Zdrowia, podjęli uchwałę, w myśl której zobowiązują się do bezpłatnego udzielania pomocy lekarskiej dzieciom, znajdującym się pod opieką Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej.

Rozstrój nerwowy przyczyną samobójstwa księdza

W tych dniach donieśliśmy o usiłowanym samobójstwie, dokonanym przez ks. kan. Witolda Gronkowskiego z Gniezna. W uzupełnieniu tej notatki podajemy, że ks. kan. Gronkowski, przejmąwszy sobie w wagonie żyletką gardło oraz żyły obu rąk, wysiadł sam na stacji w Gębarzewie, a następnie szedł torem kolejowym na powrót do Gniezna. Otrzymałszy o powyższym meldunek, funkcjonariusz Oddziału lotnego SOK — A. Pietrowski odszukał ks. Gronkowskiego i udzielił mu pierwszej pomocy. Odprowadziwszy go do stacji wezwał pogotowie i odbył do szpitala w Gnieźnie.

Samobójczy krok ks. kan. Gronkowskiego tłumaczyć należy zaburzeniami nerwowymi na tle psychicznym, w związku z czym przebywał on już na specjalnym leczeniu. (pr)

Indonezyjscy powstańcy atakują

PARYŻ (PAP). Prasa paryska donosi o znacznym nasileniu akcji partyzantów w Indonezji. W nocy z 5 na 6 bm. dokonano licznych zamachów na holenderskie posterunki i składy broni w Jogjakarta i Sourakaut. Partyzanci zdobyli broń i amunicję. Analogiczne akcje zanotowano w miastach wschodniej Jawy. Na Jawie partyzanci zaatakowali liczne izolowane oddziały holenderskie.

Bierzesz żywy udział w życiu sportowym

czytaj

„PRZEGLĄD SPORTOWY”

szybkie, dokładne informacje z meczów, rozgrywek.

„PRZEGLĄD SPORTOWY

ukazuje się w poniedziałki i czwartki. Do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży.

d348

Z jakim dorobkiem gospodarczym wkroczyliśmy w rok 1949?

Zakończyliśmy rok 1948, rok wyjątkowej pracy nad rozbudową naszego gospodarstwa narodowego: czwarty rok naszego niepodległego bytu, a drugi rok realizacji Narodowego Planu Gospodarczego, który ma podnieść potencjał przemysłowy kraju oraz poziom życiowy mas pracujących.

Rok, który odszedł, spełnił pokładane w nim nadzieje. Już w jego połowie Główny Urząd Statystyczny sygnalizował osiągnięcia wskaźnika produkcji 150 (jeśli dane za rok 1937 przyjęć za 100) w najważniejszych gałęziach gospodarstwa narodowego. Węgla, będącego największym bogactwem naszego kraju, wydobyliśmy w pierwszym półroczu 1948 roku 33,4 milionów ton, podczas gdy w roku 1938 za taki sam okres wydobyć wyniosło tylko 19,5 milionów ton. W drugim półroczu roku 1948 wydobyć węgla przekroczyło już 6 milionów ton miesięcznie i w rezultacie wydobyliśmy ponad 70 milionów ton w ciągu roku. Jesteśmy największymi eksporterami węgla w Europie, a pod względem zużycia węgla na głowę ludności osiągnęliśmy poziom 1,7 ton rocznie, zajmując piąte miejsce wśród krajów europejskich.

Z innych działów produkcji wymienić należy zwyczajnie za półrocze 1948 r., w porównaniu z takim samym okresem 1938 roku: koks 1,2 do 2,3 milionów ton, surówka żelazna z 440.000 do 549.000 ton, stal z 721.000 do 927.000 ton, parowozy z 14 do 121 sztuk, wagony towarowe z 285 do 7.539 sztuk itd. Również w rekordowym tempie szła naprzód odbudowa przemysłu na Ziemiach Odzyskanych, gdzie przemyśle: węglowy, mineralny, energetyczny i drzewny dają już więcej, niż jedną trzecią ogólnej produkcji krajowej. Dowodem szybkiego tempa rozbudowy przemysłu na Ziemiach Odzyskanych jest fakt, że ilość zatrudnionych tam pracowników podniosła się w ciągu roku z 226.000 do 350.000 osób.

Niemniej imponującymi osiągnięciami poszczycić się możemy w zakresie produkcji rolniczej. Zebraliśmy mianowicie 11,3 milionów ton zboża, co nie tylko w całości pokryje nasze potrzeby i uwalnia nas od importu zboża zza granicy, ale umożliwi nam wznowienie eksportu ziarna, celem wymiany na niezbędne nam dla przemysłowienia kraju maszyny i sprzęt techniczny. Dzięki tym osiągnięciom doczekaliśmy się wreszcie zniesienia systemu kartkowego oraz istniejących ograniczeń konsumpcyjnych.

W minionym roku 1948 Rząd wydał cały szereg zarządzeń, mających na celu gruntowną poprawę sytuacji materialnej chłopów i średniorolnych. Na mocy tych zarządzeń chłopom i średniorolnikom korzystać będą m. in. z daleko idących ulg podatkowych oraz pomocy kredytowej ze strony państwa. Poza tym umożliwia im zostało korzystanie na dogodnych warunkach z traktorów i maszyn rolniczych w ośrodkach traktorowo-maszynowych.

Stosunki handlowe Polski z zagranicą zostały w roku ubiegłym poważnie rozszerzone i obejmują już 37 krajów, podczas gdy w roku 1946 obejmowały one tylko 23 państwa. W pierwszym półroczu roku 1948 importowaliśmy różnych towarów na sumę 259,7 milionów dolarów, a eksportowaliśmy za 222,9 milionów dolarów.

Jeśli chodzi o strukturę naszego handlu zagranicznego, to w imporcie stanowią: 45 proc. surowce i półfabrykaty, 29 proc. artykuły konsumpcyjne i 26 proc. sprzęt techniczny oraz środki transportowe. W eksporcie natomiast najważniejsze pozycje zajmują: wyroby przemysłowe 86 proc., w tym węgiel i koks 53 proc., produkty zwierzęce 9 proc., produkty rolne i produkty gospodarstwa leśnego 5 proc. Do wyrobów przemysłowych zaliczone zostały m. in.: węgiel, cynk, cement, materiały bawełniane i wełniane oraz czarne metale.

Pierwsze miejsce w polskim handlu zagranicznym zajmuje Związek Radziecki, z którym Polska zawarła w styczniu 1948 r. korzystny dla nas traktat handlowy, zapewniający między innymi dostawę urządzeń fabrycznych do wyrobu stali oraz nawozów sztucznych na warunkach kredytu, płatnego w ciągu pięciu lat po dostarczeniu nam towarów i to nie w gotówce, lecz w towarach krajowych. Następne z kolei miejsce przypada Czechosłowacji, z którą związani jesteśmy umową o ścisłej współpracy gospodarczej. Państwo to jest wielkim odbiorcą polskiego węgla, żywności oraz energii elektrycznej, za które Polska otrzymuje szereg towarów pierwszej potrzeby.

Z innych państw, utrzymujących z Polską stosunki handlowe, wymienić należy: państwa demokracji ludowej — Węgry, Bułgarię i Rumunię, państwa skandynawskie — Szwecję, Finlandię, Danię, Norwegię, państwa Europy zachodniej — Francję, Holandię, Belgię, Szwajcarię i wiele innych, za-

równo po jednej, jak i po drugiej stronie Oceanu Atlantyckiego.

Rok 1948 przyniósł wielkie zwycięstwo idei jedności ruchu robotniczego w Polsce, idei, która znalazła swój wyraz w nowoutworzonej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. O doniosłości tego wydarzenia również z gospodarczego punktu widzenia świadczy podjęcie przez cały świat pracy w kraju współzawodnictwa pracy na nienotowaną dotychczas skalę, co przyniosło znaczne przekroczenie ogólnego planu produkcji. Stanowi to również pomyślną wróżbę na przyszłość, że pod przewodnictwem Zjednoczonej Partii świat pracy kroczyć będzie w nowym roku ku nowym wielkim zwycięstwom, ku realizacji wielkiego planu 6-letniego, który zapewni Polsce należne miejsce wśród narodów, pokój i dobrobyt.

BEZET

Plon działalności kardynała Mindszenty

Sprawa kardynała Mindszenty, prymasa Węgier, nie może być uważana jedynie za wewnętrzną sprawę węgierską. Jest ona wymownym przykładem zaangażowania na tle religijno-politycznym, pojawiającego się niemalże automatycznie, gdy Watykan ingeruje w wewnętrzne sprawy polityczne państwa, rządzącego się wedle odpowiadających mu wzorów i wprowadzającego u siebie ustroj, oparty o nowe zasady postępowe.

Widzieliśmy już w historii przykłady nieporozumień między różnymi rządami a papieżem. W okresie Wielkiej Rewolucji Francuskiej nie było po prostu czasu na wyjaśnienie tych spraw i dopiero Napoleon wprowadził pewien ład w stosunki kościelne, poczynając sobie dość apodyktycznie i zmuszając Piusa VII do uległości. Blizszym naszym czasom przykładem takiego konfliktu była sprawa rozdziału Kościoła od państwa we Francji, w latach 1902—1905, przeprowadzona przez gabinet Emila Combe. Trzecia Republika poczyniła sobie dość ostro: skonfiskowała dobra kościelne, odwołała swego ambasadora z Watykanu, doprowadziła do zorganizowania gmin religijnych na podstawie ustawy o stowarzyszeniach. Kościół zajmował zrazu nieprzejednane stanowisko, ale wreszcie pogodził się z nowymi warunkami i wyszedł na tym kompromisie zupełnie do przodu. Zajął się sprawami wiary, roz-

budował uniwersytet katolicki w Paryżu, oddalił się od polityki, a przez to samo przestał być czynnikiem jątrzącym, co się odbiło w sposób korzystny na pozycji Kościoła katolickiego we Francji.

Nowy ustroj w Rosji nie spotkał się z przychylnością Watykanu. Rozmowy na temat konkordatu z ZSRR zapoczątkowało spotkanie dzisiaj szego kardynała Pizzardo, ówczesnego sekretarza stanu z Cziczerinem w Genui w roku 1922. Dalej sprawy te próbował ująć w ręce niezręczny biskup d'Herbigny, kierownik kongregacji Pro Russia i wreszcie obszedło się bez konkordatu. Zanotować należy, że w żadnym razie rozwój spraw między Watykanem a ZSRR nie należy uważać za precedens. Chodziło tu bowiem o prawdę z jednej strony o wielkie państwo, zajmujące jedną szóstą część globu (z innymi tego świata Watykan zawsze się

liczy) — lecz z drugiej o kraj niekatolicki — toteż nic dziwnego, że możliwości ingerencji było tu niewiele.

Dopiero w roku 1945 tematy te stały się aktualne, gdy demokracje ludowe pojawiły się w krajach o większości katolickiej — jak Polska i Węgry, bądź też o poważnych odsetkach katolików, jak Czechosłowacja i Jugosławia. W tych wszystkich krajach większość katolików ustosunkowała się lojalnie do nowych ustrojów — czego powiedziec nie można o duchowieństwie. Zajął ono wyuczkiące stanowisko, oglądając się siłą rzeczy na Watykan, swoją władzę duchową. Od stanowiska Watykanu uzależniona została dalsza ewolucja stosunków duchowieństwa do poszczególnych rządów — a niemal od razu wiadomo było, że pojawią się na tym tle różne trudności. Watykan nie zaczął od kwestii dobra katolików w krajach demokracji ludowych, nie podszedł do nowych zagadnień pod kątem widzenia spraw religijnej natury, lecz wdał się od razu w podkreślanie przeciwieństw między materializmem a spirytualizmem, dobrze wiedząc, że z płaszczyzny na pozór metafizycznej stoczy się to wszystko od razu na płaszczyźnie politycznej. I oto w gruncie rzeczy Watykanowi chodziło. Wyobrażono sobie w Rzymie, że można będzie nastawić katolików w krajach demokracji ludowych nieprzychylnia do nowych rządów, wywołać jakieś ruchy ludowe, utrudnić tym rządów ich działalność, doprowadzić do jakichś innych, zeszlęrocznych form ustrojowych... Wysłunięto koncepcje jakiegoś fantastycznego bloku państw katolickich — czyli po prostu odrzucano dawne plany habsburskie — a głównymi ich promotorami zrobiono węgierskiego kardynała Mindszenty i austriackiego kardynała Innitzera.

Kardynał Mindszenty zajął od razu nieprzejednane stanowisko w stosunku do nowych Węgier. Nie przyjął suted dotacji rządowej, nie otwierał nawet listów od premierów węgierskich, Zabronił duchowieństwu udzielania lekcji religii w szkołach — na skutek czego 40 kapelanów gimnazjalnych na ogólną liczbę 200 — wypowiedziało mu posłuszeństwo i udziela lekcji... w cywilnych ubraniach, a nie w sutanach. Wszedł w konflikt z kilkoma biskupami, rozumiejącymi całą niedorzeczność postępowania kardynała. Wziął udział w spisach monarchistycznych, opierających się o resztki węgierskiego faszyzmu. Stał się jednym słowem w ostrym konflikcie z rządem nowych Węgier.

Tymczasem rząd węgierski okazał wiele zrozumienia dla spraw religijnych w kraju o katolickiej większości. Nie dotknął kościołów i klasztorów; wprost przeciwnie — zożył wielkie sumy na odbudowanie kościołów, zniszczonych przez wojnę, (m. in. na odbudowę wielkiej historycznej katedry prymasowskiej w Esztergom). Przeprowadził wprawdzie reformę rolną i skonfiskował wielkie latyfundia kościelne i świeckie — ale za zebranych 120.000 hektarów dóbr kościelnych wydzielił każdemu biskupowi po 150 hektarów, a każdemu proboszczowi po 10 do 30 hektarów urodzajnej węgierskiej ziemi przy czym nadania takie otrzymali również i ci księża, którzy przedtem w ogóle ziemi nie posiadali. Pozostawił szkoły kościelne — i upaństwowił je dopiero po 2 latach, gdy okazało się, że stały się one ośrodkami propagandy przeciw rządowej. Utrzymał obowiązkowe nauczanie religii w szkołach etc.

Jednym słowem, warunki, w których znalazł się Kościół węgierski, wcale nie były uciążliwe. Kardynał uważał jednak za wskazane wicherzyć. Zajął od listu pasterskiego przeciw reformie rolnej (trudno nie przyznać, że sprawa ta niewiele ma wspólnego z religią). A gdy pozwolono mu jechać za granicę — udał się do Ottona Habsburga. Nic więc dziwnego, że gdy chciał wyjechać po raz drugi, odmówiono mu paszportu.

Pomimo to rząd węgierski wykazał wiele dobrej woli, nie przeszkadzając kardynałowi w jego działalności duszpasterskiej. Gdy się jednak okazało, że zajmuje się wciąż polityką i organizuje opozycję, przeprowadzono rewizję w pałacu i znaleziono mnóstwo obciążających kardynała dokumentów. Rezultatem tej rewizji było nieuniknione już aresztowanie i wytoczenie sprawy sądowej.

Watykan zbiera owoce wydawanych kardynałowi instrukcji. Kto wie jednak, czy nie widzi dla siebie korzyści w tym aresztowaniu, głosi bowiem wciąż, że Kościół w demokracjach ludowych jest „prześladowany”, a aresztowanie kardynała można przecież propagandowo wykorzystać.

I jak się w tych warunkach dziwi, że coraz częściej w demokracjach ludowych odzywają się głosy, nawołujące do uregulowania tych politycznych nieporozumień i ewentualnego rozdziału Kościoła od państwa. Niesposob bowiem dopuścić, by Kościół miał zajmować się sprawami religijnymi, prowadził opozycyjną politykę.

Edward Ligocki

Oznaki nadciągającego kryzysu w Stanach Zjednoczonych

Zgodnie z tradycją prasa amerykańska, reasumując wyniki gospodarcze minionego roku stawia horoskopy i usiłuje dociec, co niesie Stanom Zjednoczonym nowy rok 1949.

Uciekając się do najrozmaitszych wybiegów i sztuczek statystycznych prasa usiłuje upiększyć rzeczywisty obraz stanu gospodarczego USA i na tej podstawie przepowiedzieć zachowanie rzekomo wysokiego poziomu wskaźników gospodarczych w nadchodzącym roku.

Próżne to jednak usiłowania. Przed faktami uciec nie można, objawy nadciągającego kryzysu gospodarczego występują coraz wyraźniej, wywołując w kołach gospodarczych niepokój, pesymizm i niepewność jutra.

Ani oficjalnej statystyce amerykańskiej, ani zmonopolizowanej prasie i radiu amerykańskiemu nie udało się już ukryć licznych, nader niepokojących zjawisk w życiu gospodarczym USA, zjawisk, które najwybitniejsi ekonomiści kraju uważają za bezsporne oznaki nadciągającej katastrofy.

Obniża się poziom produkcji

Cecha charakterystyczną obecnego stanu gospodarki amerykańskiej jest potęgające się stale, chroniczne niewykorzystywanie aparatu produkcyjnego. Według oficjalnych danych statystyki amerykańskiej, poziom pro-

dukcji przemysłowej w 1948 roku był znacznie niższy od poziomu lat wojennych. Produkcja przemysłu przetwórczego w pierwszej połowie 1948 roku w różnych gałęziach przemysłu była o 20—40 proc. niższa niż w roku 1943.

Jednocześnie notuje się raptowne zmniejszenie tempa budownictwa przemysłowego.

Wskaźnik nowych zamówień na wszystkie rodzaje maszyn (włączając w to również maszyny elektrotechniczne) spadł w lipcu 1948 roku o przeszło 20 proc. w porównaniu z listopadem 1947 roku. Według informacji czasopisma „American Metal Market”,

Miliard złotych zaoszczędziły cukrownie w WIELKOPOLSCE

Krajowa kampania cukrownicza zakończona. Zastanówmy się więc nad wynikami jej porównując je z osiągnięciami z lat poprzednich. W 1946 r. wyprodukowaliśmy 375 tys. ton cukru, w 1947 r. 496 tys. ton, a w r. 1948 — 61 tys. ton przekraczając o 17,5 proc. planowaną produkcję. Widać więc z tego jak z roku na rok produkcja ta wzrasta.

Na tym tle przyjrzyjmy się działalności Okręgu Poznańskiego Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego. Okręg nasz zakończył produkcję już przed 10. 12. ub. roku. Przerobił 940 tys. ton buraków wobec przewidzianych 890 tys. ton, z tego wyprodukowano 140 tys. ton cukru, wobec spodziewanych 125 tys. ton. Czas trwania kampanii został przeciętnie skrócony o trzy dni. Również zużycie pomocniczych materiałów wydatnie zmniejszyło się, tak np. zużycie węgla w tej kampanii było

o 1% mniejsze niż w ubiegłym roku, co daje poważną oszczędność 9.400 ton węgla. Ażebym Czytelnik mógł sobie zdać sprawę ze znaczenia oszczędności nadmienię, że jedna tylko Cukrownia Kościan w czasie ostatniej kampanii zrobiła oszczędności na sumę 100 mil. zł a z całego okręgu poznańskiego oszczędności według przewidywań (dane nie są jeszcze kompletne) wyniosły 1 miliard złotych.

Mimo oszczędności na materiale i czasie przeroby dobowe jak i jakość cukru osiągnęły już poziom przedwojenny, a nawet w niektórych cukrowniach poziom ten przekroczyły.

Ponadto dzięki sprawniej współpracy z koleją transporty buraków przychodzący planowo, co również przyczyniło się do przedterminowego wykonania planu. Jak widać już choćby z tych kilku danych kampania pod każdym względem wykazała dodatnie wyniki, a to dzięki wyjątkowej pracy załóg robotniczych, biorących udział w zespołowym współzawodnictwie, jak również działalności kierownictwa.

Na podstawie dotychczasowych podsumowań wyników współzawodnictwa w okręgu poznańskim pierwsze miejsce zajął cukrownia Zduny, a drugie Miejska Górka.

Na zakończenie należy nadmienić, że na 7 okręgów Zjednoczenia Przemysłu Cukrowni nasz okręg wytworzył prawie ¼ część produkcji krajowej, tym samym zajmując pierwsze miejsce pod względem wyprodukowanego cukru. Lecz nie tylko pod tym względem zajął on pierwsze miejsce w Polsce, również bowiem i pod względem technicznym przoduje on innym okręgom.

T. K.

**Najlepszym towarzyszem
w pracy i zabawie
jest dla młodzieży
tygodnik ilustrowany
„Przyjaciel”**

nowe budownictwo fabryczne spadło w ciągu pierwszej połowy 1948 roku o ¼ w porównaniu z odpowiednim okresem roku zeszłego.

Kurczenie się budownictwa przemysłowego w USA jest bezpośrednim następstwem raptownego zmniejszenia się popytu na towary ze strony szerokich kół ludności.

Statystyka amerykańska notuje raptowny spadek zbytu towarów

Według ostatnich danych, w składach nagromadziło się towarów i materiałów na sumę 54 400 milionów dolarów!

Zwężenie się handlu detalicznego w następstwie spadku siły nabywczej ludności, doprowadziło do tego, że ostatnio znaczna ilość fabryk zmniejszyła zakres swej produkcji i przeprowadza redukcję robotników.

Agencja „Associated Press” doniosła w dniu 11 grudnia: „zmniejszenie się produkcji, obserwowane dotychczas głównie w stanach wschodnich, ogarnęło ostatnio również przemysłowe miasta Zachodu”. Organ giełdy amerykańskiej, gazeta „Wall-Street Journal” stwierdza w dniu 13 grudnia, że w stanach środkowych i zachodnich zwinęto szereg przedsiębiorstw, produkujących artykuły pierwszej potrzeby. Nastąpiło to w związku z raptownym skurczeniem się zbytu w ciągu ostatnich miesięcy.

Liczba bezrobotnych rośnie

Oficjalnie określa się liczbę bezrobotnych w USA na 2,2 miliona, jednakże wielu ekonomistów uważa, że liczba ta jest w rzeczywistości co najmniej trzykrotnie wyższa.

Biuletyn urzędu rejestracyjnego przy Ministerstwie Handlu donosi, że w dniu 13 listopada ilość robotników zatrudnionych przez 15 do 34 godzin w tygodniu wynosiła 10 400 000 osób, podczas gdy 9 października br. wynosiła tylko 7 200 000.

Sytuacja mas pracujących stale się pogarsza: spada zdolność nabywcza ludności, wzrasta inflacja, ceny nieustannie zwiększają. Monopolisci sztucznie szrubują ceny, podnosząc swe zyski do niesłychanych rozmiarów.

Mimo, że urodzaj był bardzo dobry, farmerzy przeżywają ciężkie czasy, ponieważ monopole przemysłu spożywczego skupują zboże u farmerów za bezcen, a jednocześnie utrzymują w miastach ceny artykułów żywnościowych na wysokim poziomie.

Nie dające się rozwiązać sprzeczności rozdzierają gospodarke USA: wysoki urodzaj przy równoczesnych niebawale wysokich cenach detalicznych na produkty rolnicze; względna nadprodukcja towarów w szeregu gałęzi przemysłu i jednocześnie bardzo wysokie ceny na towary przemysłowe; kurczenie się systematycznie siły nabywczej ludności, przy równoczesnym wzroście zysków przedsiębiorstw przemysłowych. Zyski te osiągnięte w 1948 r. rekordowy poziom i przekroczyły o 2 miliardy dolarów zyski z 1947 roku.

Amerykańskie koła rządzące usiłują przedstawić politykę ekspansji na arenie międzynarodowej, polityką wyścigu zbrojeń i militarzacji USA jako jedyne wyjście z trudności gospodarczych.

Jednakże polityka ta musi doprowadzić jedynie do przyśpieszenia katastrofy gospodarczej w USA.

Nr 8

STRONA 3

To bardzo nieładnie Raduchowianie

„Gdy dnia 1 września br. objęłam obowiązki nauczyciela w szkole we wsi Raduchów, poczta Grabów, powiat Ostrów, zastąpiłam szkolną tę w wysokim stopniu zaniedbaną, zapewne dla tego, że wieś ta leży 20 km od Zarządu Gminnego w Sieroszewicach. Postanowiłam przede wszystkim przeprowadzić sprawę opłatowania obecności szkolnego. Monitorowany kilkakrotnie Zarząd Gminny w Sieroszewicach nie chciał podjąć prac z rzekomo z braku funduszy. Postanowiłam opłotać szkołę sposobem gospodarczym. Komitet Rodzicielski przyrzekł pomoc w tej pracy, a Zarząd Gminny przydzielił 10 tys. zł na zakup materiału. Dzięki wydatnej pomocy Nadleśnictwa w Wielosiu oraz w Raduchowie zdobyłem drzewo na płot. Jak wygląda natomiast przyrzeczona pomoc członków Komitetu Rodzicielskiego? Nie zjawili się do tej pracy żaden człowiek. Zapomniano o poprzednim przyrzeczeniu. Wobec tego poświęciłem wszystkie popołudnia, przez przeciąg trzech tygodni i sam podbudowałem płot, doprowadzając obecność szkoły do estetycznego wyglądu”.
Nauczyciel

Pierwszy Dom Dziecka Chłopskiego w Wielkopolsce

Z dniem 9 stycznia br. otwiera się pierwszy w Wielkopolsce Dom Dziecka Chłopskiego w Karczewnikach koło Chodzieży. Jest to drugi tego rodzaju zakład w Polsce. Mieści się on w pięknym pałacyku myśliwskim niemieckiego junkra. Znajdzie w nim pomieszczenie 50 sierot chłopskich w wieku od 3-7 lat. (bg)

30-lecie powstania w Pleszewie

W dniu 6 bm. obchodzili tutejsze Koło Powstańców Wlkp. 30 rocznicę powstania w Pleszewie. Na uroczystym

18 wieś w pow. średzkim włączona do sieci elektrycznej

W ubiegłym tygodniu gromady Brodowo i Włostowo zostały włączone do linii wysokiego napięcia. Symbolicznego włączenia dokonał w obecności starosty powiatowego p. Wincentego Kaczmarska przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej p. Leon Kaźmierczak. Jest to osiemnasta gromada w powiecie, która otrzymała światło elektryczne.

Marnotrawcy grosza publicznego

Władze państwowe tępią bezwzględnie wszelkiego rodzaju kombinatorów i spekulantów, piętnują szkodników i marnotrawców grosza publicznego. Inaczej zresztą być nie może. Społeczeństwo przez swoje instytucje musi bronić przed pasożytami. Jaskrawy przykład tego pasożytnictwa dał przedwzrost sądowy przed Sądem Okręgowym w Słupsku na Pomorzu, gdzie odpowiadali za nadużycia: prezes powiatowy Samopomocy Chłopskiej z Lęborka inż. Edward Szymelis i wiceprezes tej organizacji Aleksander Zapoth. Po uszkodzeniu oni kierowaną przez siebie organizację na 1 milion złotych. Nadużycia zostały wykryte przez kontrolera Zarządu Wojewódzkiego Zw. Sam. Chł. i sprawa po zmuszonych

Naładowana burakami przyczepka zmiażdżyła lekkomyślnego chłopca

Przed kilkunastu dniami szosą w pobliżu Kcyni przejeżdżał traktor ciągnący trzy przyczepki załadowane burakami cukrowymi. Wjeżdżający do miasta traktor obiegł 10-12-letniego chłopca, przy czym niektórzy z nich wskoczyli na trzecią przyczepkę i zaczęli zrzucać buraki. Konwojujący transport Czesław Kliszewski widząc wybrki chłopców wywiał ich do zaniechania kradzieży, a gdy to nie pomogło, zaczął zrzucać w nich burakami. Przypadek rzucił, że 10-letni Mieczysław Piekarski w tym czasie spadł pod koła trzeciej przyczepki. Został przesypany przez głowę i piersi miazdząc dosłownie ciało. Konwojent Kliszewski stanął przed Sądem Okręgowym oskarżony o nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka. Świadczenie zeznał, że choć Kliszewski rzucał burakami w stronę chłopców, to jednak żadnego z nich nie

Wiś zakłada Koła „Czytelnika”

W dniu 6. 1. 1949 r. zostało założone Koło „Czytelnika” w Kaźmierzu Wlkp., pow. Szamotuły. Do zarządu Koła weszli: pp. Chudziński — prezes, Gill K. — sekretarz, Stróżyk F. — skarbnik, Niewiada St. — bibliotekarz, Przybylak E. — członek zarządu. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele Spółdzielni p. Kalkstein.

Jako plan działania Koło nakreśliło sobie szerzenie czytelnictwa na wsi.

Praca oświatowa wśród dorosłych na terenie powiatu średzkiego

10 STYCZEŃ
Poniedziałek Stołce wsch.: g. 8.01
Jana, Piotra zachodzi: g. 15.59
Dobrosława Książęc wsch.: g. 12.00
zachodzi: g. 3.24

Prace w zakresie oświaty i kultury dorosłych na terenie powiatu średzkiego rozwijają się pomyślnie i z każdym dniem przybierają na sile. Przede wszystkim biblioteki gminne, wiejskie i miejskie mają już przeszkolonych kierowników, którzy ukończyli kurs biblioteczny w Jarocinie. Biblioteka powiatowa i gminne zorganizowały stałe punkty biblioteczne przy obwodach szkolnych, wykonując 100% planu. W dniach 16 i 17 grudnia ub. r. na dwudniowej konferencji przeszkolono kierowników tych punktów.

Z bibliotek gminnych na wyróżnienie zasługuje gmina Nekla, która ze specjalną troską powiększa księgozbiór i prowadzi akcję propagandy czytelnictwa, natomiast więcej zainteresowania i wysiłku należy żądać od gminy Kleczewo. W połowie stycznia 1949 r. powiat będzie już gotowy do uroczystości otwarcia bibliotek.

Wdzięczne pole pracy dla oświatowców przedstawia walka z analfabetyzmem obejmująca cały powiat — 12 kursów czwrotnych od 1 listopada ub. r. skupia analfabetów w wieku do 45 lat. Wielu uczestników z radością i zadowoleniem stwierdza, że nauczą się czytać i pisać i że to nie jest tak bardzo trudne zadanie. Są jednak i tacy, których nie można ściągnąć do szkoły; ci nie pozwolą na całkowite przeprowadzenie akcji i w przyszłości będą powodem nowych zabiegów, pracy a także wydatków. Odnosnie więc tych opornych czynniki społeczno-polityczne powinny pomagać pracującemu z zapamiętaniem w zakresie 7 kl. szkoły powszechnej. Każdy analfabeta może po pewnym czasie uzyskać świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.

Niezależnie od tej akcji ogólnej ZMP, SP, Liga Kobiet i majątki państwowe prowadzą prace świetlicowe pod kierownictwem nauczycieli w liczbie 46 osób, z których 30 osób ma przygotowanie specjalne na kursie kierowników świetlic, zorganizowanym przez Inspektorat Szkolny w maju ub. r.

Celem omówienia aktualnych planów pracy i zagadnień świetlic młodzieżowych i robotniczych Inspektorat Szkolny zorganizował w grudniu ub. roku powiatową konferencję pracowników świetlicowych, która odbyła się w Pleszewie przy udziale 50 osób. Wykupiło całkowicie w ub. roku 2 przedstawienia w Teatrze Wielkim w Poznaniu. I tak 1006 osób z terenu powiatu było na operze „Halka” St. Moniuszki, a 996 na operetce „Sprzedana naręczona” F. Smetany.

Jak widać z powyższego praca oświatowa jest prowadzona w różnych formach i sieć placówek obejmuje równomiernie cały powiat. Akcją odczytową prowadzi także TUR ograniczając się do zakładów pracy. Wierzymy jednak, że w bież. roku TUR swoją akcją rozszerzy. Godne podkreślenia jest to, że wydatki rzeczowe na opał, światło, podręczniki dla biednych uczniów pokrywa samorządy. Szybko postępująca elektryfikacja powiatu dodadnie wpłynie na poprawę warunków pracy; podciągnęła już z sobą radiofonizację 15 szkół i świetlic, do których Powiatowa Rada Narodowa ofiarowała bezpłatnie trzy radioodbiorniki.

Kończąc ten pobieżny przegląd prac oświatowych, należy stwierdzić, że drzwi szkół, świetlic, kursów są gościnnie otwarte dla wszystkich. Czekają na tych, którzy dotąd zaniedbują się w pracy nad sobą.

Emski

Wszystkie organizacje społeczno-polityczne, zawodowe i młodzieżowe niechaj dopilnują, aby ich członkowie (analfabeci) znaleźli się na kursach. Wtedy na pewno systematycznie doszkalanie w zakresie 7 kl. szkoły

Ociemniali chcą być pożyteczni

Zakończenie kursu dziewiarskiego w Głuchowie pow. Kościan

Parę dni przed świętami Bożego Narodzenia odbył się egzamin dziewiarski dla ociemniałych inwalidów wojennych w Państwowym Zakładzie Szkolnym w Jarogniewicach — Głuchowie, pow. Kościan. B. uczestnicy walk o niepodległość i inni ociemniałi inwalidzi wojenni przygotowywali się do zawodu dziewiarskiego przez dwa lata.

Departament Spraw Inwalidzkich dostarczył im odpowiednich maszyn dziewiarskich i pomocy. Niewidomi uczniowie musieli w tym okresie przezwyciężyć wiele trudności, zanim oswolili się z kalectwem i opanowali skomplikowaną pracę.

Egzamin złożyło 50 inwalidów przed komisją, do której wchodził: mistrz dziewiarski Józef Pluciński — przewod. cehmistrz Juliusz Szczerkowski i czeladnik dzieł, Helena Szymańska — wszyscy z Poznania oraz reprezentanci Izby Rzemieślniczej, Kuratorium Szkolnego, Urzędu Wojewódzkiego, Związku Pracowników Niewidomych i in. Po egzaminie został urządzony wieczór pogoniamy z przemówieniami.

Na marginesie należy zaznaczyć, że w Poznaniu powstała dziewiarska Spółdzielnia Pracy „Niewidomy”, która zapewni ofiarom wojny pracę i zarobek.

Mały Józio na badaniu u lekarza

w Punkcie Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym

W piątki i wtorki czynny jest Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym (powiat Konin), do którego co wtorek dojeżdża regularnie lekarz, dr Krasieński.

Mały Józio z Wilcznej, skorzystał także z pomocy Punktu. Ukończył w lutym trzy lata. Matka nie może pozwolić sobie na wizytę u prywatnego lekarza, bo pracuje z mężem na dwóch dzierżawionych hektarach. Nie mają konia, więc za obróbkę ziemi muszą odrabiać. Nie mają także krowy, koza dostarcza cennego mleka dla małego Józia.

Józio zaziębł się na pierwszym lodzie i teraz z niepokojem spogląda na przesuwającą się po jego drobny ciałku słuchawkę lekarza. I gdyby nie obecność matki, rozplakałby się niewątpliwie.

Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym jest jedną z wielu takich placówek zdrowia w województwie poznańskim, prowadzonych przez Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Założony w lecie ub. r. rozwija się z każdym tygodniem.

W kilku formach przejawia się działalność Punktu. Przede wszystkim należy tu wymieniać bezpłatną opiekę lekarską. Obejmuje ona kobiety ciężarne, karmiące matki i dzieci do lat czterech. Punkt nastawiony jest w pierwszym rzędzie na pomoc dla najbardziej potrzebujących. Podopieczni otrzymują leki bezpłatnie wprost z Punktu, albo z apteki na koszt Ubezpieczalni Społecznej. Na miejscu znajduje się apteczka z zapasem niezbędnych medykamentów.

Lekarz i opiekunka, p. L. Lechtańska, prowadzą poza tym akcję oświatową wśród okolicznej ludności: o pielęgnacji i żywieniu dziecka, o hi-

gienie wnętrza itp. Prócz tego opiekunka dokonuje w miesiącu kilkadziesiąt wywiadów w gospodarstwach, udzielając najniezbędniejszych porad.

Podopieczni Punktu otrzymują także przydatne w postaci artykułów żywnościowych (cukier, płatki owsiane, czekolada), mydło i odzież dla dzieci.

A teraz trochę cyfr. Od połowy września do połowy grudnia ub. r. z opieki lekarskiej skorzystało 25 kobiet ciężarnych i 137 dzieci. Zaopatrzeniem objęto 150 osób.

Co jest najważniejsze w tej akcji? Poza konkretną pomoc, największe znaczenie posiada niewątpliwie Punkt pod względem profilaktycznym. Biedna ludność wiejska zwraca się do lekarza wówczas, gdy stan chorego jest poważny. Często jest już wtedy za późno. Bezpłatność opieki lekarskiej w Punkcie usława lek przed honorarium dla lekarza, uczy korzystających w pierwszym stadium choroby, względnie pozwala zapobiec chorobie w ogóle. Kto wie, ile trudności nastrocza na wsi wyjazd do lekarza, szczególnie przy większej odległości (tak jest właśnie w Cieninie Kościelnym), ten zrozumie znaczenie Punktu.

Ludność już oceniła to znaczenie. Świadczy o tym pełna poczekalnia w dniach przyjęć, świadczy też duża frekwencja na wygłaszanych przez lekarza odczytach. (as)

Mały Józio na badaniu u lekarza

w Punkcie Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym

W piątki i wtorki czynny jest Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym (powiat Konin), do którego co wtorek dojeżdża regularnie

lekarz, dr Krasieński.

gienie wnętrza itp. Prócz tego opiekunka dokonuje w miesiącu kilkadziesiąt wywiadów w gospodarstwach, udzielając najniezbędniejszych porad.

Mały Józio z Wilcznej, skorzystał także z pomocy Punktu. Ukończył w lutym trzy lata. Matka nie może pozwolić sobie na wizytę u prywatnego lekarza, bo pracuje z mężem na dwóch dzierżawionych hektarach. Nie mają konia, więc za obróbkę ziemi muszą odrabiać. Nie mają także krowy, koza dostarcza cennego mleka dla małego Józia.

Józio zaziębł się na pierwszym lodzie i teraz z niepokojem spogląda na przesuwającą się po jego drobny ciałku słuchawkę lekarza. I gdyby nie obecność matki, rozplakałby się niewątpliwie.

Podopieczni Punktu otrzymują także przydatne w postaci artykułów żywnościowych (cukier, płatki owsiane, czekolada), mydło i odzież dla dzieci.

W piątki i wtorki czynny jest Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym (powiat Konin), do którego co wtorek dojeżdża regularnie

lekarz, dr Krasieński.

gienie wnętrza itp. Prócz tego opiekunka dokonuje w miesiącu kilkadziesiąt wywiadów w gospodarstwach, udzielając najniezbędniejszych porad.

Mały Józio z Wilcznej, skorzystał także z pomocy Punktu. Ukończył w lutym trzy lata. Matka nie może pozwolić sobie na wizytę u prywatnego lekarza, bo pracuje z mężem na dwóch dzierżawionych hektarach. Nie mają konia, więc za obróbkę ziemi muszą odrabiać. Nie mają także krowy, koza dostarcza cennego mleka dla małego Józia.

Józio zaziębł się na pierwszym lodzie i teraz z niepokojem spogląda na przesuwającą się po jego drobny ciałku słuchawkę lekarza. I gdyby nie obecność matki, rozplakałby się niewątpliwie.

Podopieczni Punktu otrzymują także przydatne w postaci artykułów żywnościowych (cukier, płatki owsiane, czekolada), mydło i odzież dla dzieci.

W piątki i wtorki czynny jest Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym (powiat Konin), do którego co wtorek dojeżdża regularnie

lekarz, dr Krasieński.

gienie wnętrza itp. Prócz tego opiekunka dokonuje w miesiącu kilkadziesiąt wywiadów w gospodarstwach, udzielając najniezbędniejszych porad.

Mały Józio z Wilcznej, skorzystał także z pomocy Punktu. Ukończył w lutym trzy lata. Matka nie może pozwolić sobie na wizytę u prywatnego lekarza, bo pracuje z mężem na dwóch dzierżawionych hektarach. Nie mają konia, więc za obróbkę ziemi muszą odrabiać. Nie mają także krowy, koza dostarcza cennego mleka dla małego Józia.

Józio zaziębł się na pierwszym lodzie i teraz z niepokojem spogląda na przesuwającą się po jego drobny ciałku słuchawkę lekarza. I gdyby nie obecność matki, rozplakałby się niewątpliwie.

Podopieczni Punktu otrzymują także przydatne w postaci artykułów żywnościowych (cukier, płatki owsiane, czekolada), mydło i odzież dla dzieci.

W piątki i wtorki czynny jest Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym (powiat Konin), do którego co wtorek dojeżdża regularnie

lekarz, dr Krasieński.

gienie wnętrza itp. Prócz tego opiekunka dokonuje w miesiącu kilkadziesiąt wywiadów w gospodarstwach, udzielając najniezbędniejszych porad.

Mały Józio z Wilcznej, skorzystał także z pomocy Punktu. Ukończył w lutym trzy lata. Matka nie może pozwolić sobie na wizytę u prywatnego lekarza, bo pracuje z mężem na dwóch dzierżawionych hektarach. Nie mają konia, więc za obróbkę ziemi muszą odrabiać. Nie mają także krowy, koza dostarcza cennego mleka dla małego Józia.

Józio zaziębł się na pierwszym lodzie i teraz z niepokojem spogląda na przesuwającą się po jego drobny ciałku słuchawkę lekarza. I gdyby nie obecność matki, rozplakałby się niewątpliwie.

Podopieczni Punktu otrzymują także przydatne w postaci artykułów żywnościowych (cukier, płatki owsiane, czekolada), mydło i odzież dla dzieci.

W piątki i wtorki czynny jest Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym (powiat Konin), do którego co wtorek dojeżdża regularnie

lekarz, dr Krasieński.

gienie wnętrza itp. Prócz tego opiekunka dokonuje w miesiącu kilkadziesiąt wywiadów w gospodarstwach, udzielając najniezbędniejszych porad.

Mały Józio z Wilcznej, skorzystał także z pomocy Punktu. Ukończył w lutym trzy lata. Matka nie może pozwolić sobie na wizytę u prywatnego lekarza, bo pracuje z mężem na dwóch dzierżawionych hektarach. Nie mają konia, więc za obróbkę ziemi muszą odrabiać. Nie mają także krowy, koza dostarcza cennego mleka dla małego Józia.

Józio zaziębł się na pierwszym lodzie i teraz z niepokojem spogląda na przesuwającą się po jego drobny ciałku słuchawkę lekarza. I gdyby nie obecność matki, rozplakałby się niewątpliwie.

Podopieczni Punktu otrzymują także przydatne w postaci artykułów żywnościowych (cukier, płatki owsiane, czekolada), mydło i odzież dla dzieci.

W piątki i wtorki czynny jest Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym (powiat Konin), do którego co wtorek dojeżdża regularnie

lekarz, dr Krasieński.

gienie wnętrza itp. Prócz tego opiekunka dokonuje w miesiącu kilkadziesiąt wywiadów w gospodarstwach, udzielając najniezbędniejszych porad.

Mały Józio z Wilcznej, skorzystał także z pomocy Punktu. Ukończył w lutym trzy lata. Matka nie może pozwolić sobie na wizytę u prywatnego lekarza, bo pracuje z mężem na dwóch dzierżawionych hektarach. Nie mają konia, więc za obróbkę ziemi muszą odrabiać. Nie mają także krowy, koza dostarcza cennego mleka dla małego Józia.

Józio zaziębł się na pierwszym lodzie i teraz z niepokojem spogląda na przesuwającą się po jego drobny ciałku słuchawkę lekarza. I gdyby nie obecność matki, rozplakałby się niewątpliwie.

Podopieczni Punktu otrzymują także przydatne w postaci artykułów żywnościowych (cukier, płatki owsiane, czekolada), mydło i odzież dla dzieci.

W piątki i wtorki czynny jest Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym (powiat Konin), do którego co wtorek dojeżdża regularnie

lekarz, dr Krasieński.

gienie wnętrza itp. Prócz tego opiekunka dokonuje w miesiącu kilkadziesiąt wywiadów w gospodarstwach, udzielając najniezbędniejszych porad.

Mały Józio z Wilcznej, skorzystał także z pomocy Punktu. Ukończył w lutym trzy lata. Matka nie może pozwolić sobie na wizytę u prywatnego lekarza, bo pracuje z mężem na dwóch dzierżawionych hektarach. Nie mają konia, więc za obróbkę ziemi muszą odrabiać. Nie mają także krowy, koza dostarcza cennego mleka dla małego Józia.

Józio zaziębł się na pierwszym lodzie i teraz z niepokojem spogląda na przesuwającą się po jego drobny ciałku słuchawkę lekarza. I gdyby nie obecność matki, rozplakałby się niewątpliwie.

Podopieczni Punktu otrzymują także przydatne w postaci artykułów żywnościowych (cukier, płatki owsiane, czekolada), mydło i odzież dla dzieci.

W piątki i wtorki czynny jest Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym (powiat Konin), do którego co wtorek dojeżdża regularnie

lekarz, dr Krasieński.

gienie wnętrza itp. Prócz tego opiekunka dokonuje w miesiącu kilkadziesiąt wywiadów w gospodarstwach, udzielając najniezbędniejszych porad.

Mały Józio z Wilcznej, skorzystał także z pomocy Punktu. Ukończył w lutym trzy lata. Matka nie może pozwolić sobie na wizytę u prywatnego lekarza, bo pracuje z mężem na dwóch dzierżawionych hektarach. Nie mają konia, więc za obróbkę ziemi muszą odrabiać. Nie mają także krowy, koza dostarcza cennego mleka dla małego Józia.

Józio zaziębł się na pierwszym lodzie i teraz z niepokojem spogląda na przesuwającą się po jego drobny ciałku słuchawkę lekarza. I gdyby nie obecność matki, rozplakałby się niewątpliwie.

Podopieczni Punktu otrzymują także przydatne w postaci artykułów żywnościowych (cukier, płatki owsiane, czekolada), mydło i odzież dla dzieci.

W piątki i wtorki czynny jest Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym (powiat Konin), do którego co wtorek dojeżdża regularnie

lekarz, dr Krasieński.

gienie wnętrza itp. Prócz tego opiekunka dokonuje w miesiącu kilkadziesiąt wywiadów w gospodarstwach, udzielając najniezbędniejszych porad.

Mały Józio z Wilcznej, skorzystał także z pomocy Punktu. Ukończył w lutym trzy lata. Matka nie może pozwolić sobie na wizytę u prywatnego lekarza, bo pracuje z mężem na dwóch dzierżawionych hektarach. Nie mają konia, więc za obróbkę ziemi muszą odrabiać. Nie mają także krowy, koza dostarcza cennego mleka dla małego Józia.

Józio zaziębł się na pierwszym lodzie i teraz z niepokojem spogląda na przesuwającą się po jego drobny ciałku słuchawkę lekarza. I gdyby nie obecność matki, rozplakałby się niewątpliwie.

Podopieczni Punktu otrzymują także przydatne w postaci artykułów żywnościowych (cukier, płatki owsiane, czekolada), mydło i odzież dla dzieci.

W piątki i wtorki czynny jest Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym (powiat Konin), do którego co wtorek dojeżdża regularnie

lekarz, dr Krasieński.

gienie wnętrza itp. Prócz tego opiekunka dokonuje w miesiącu kilkadziesiąt wywiadów w gospodarstwach, udzielając najniezbędniejszych porad.

Mały Józio z Wilcznej, skorzystał także z pomocy Punktu. Ukończył w lutym trzy lata. Matka nie może pozwolić sobie na wizytę u prywatnego lekarza, bo pracuje z mężem na dwóch dzierżawionych hektarach. Nie mają konia, więc za obróbkę ziemi muszą odrabiać. Nie mają także krowy, koza dostarcza cennego mleka dla małego Józia.

Józio zaziębł się na pierwszym lodzie i teraz z niepokojem spogląda na przesuwającą się po jego drobny ciałku słuchawkę lekarza. I gdyby nie obecność matki, rozplakałby się niewątpliwie.

Podopieczni Punktu otrzymują także przydatne w postaci artykułów żywnościowych (cukier, płatki owsiane, czekolada), mydło i odzież dla dzieci.

W piątki i wtorki czynny jest Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym (powiat Konin), do którego co wtorek dojeżdża regularnie

lekarz, dr Krasieński.

gienie wnętrza itp. Prócz tego opiekunka dokonuje w miesiącu kilkadziesiąt wywiadów w gospodarstwach, udzielając najniezbędniejszych porad.

Mały Józio z Wilcznej, skorzystał także z pomocy Punktu. Ukończył w lutym trzy lata. Matka nie może pozwolić sobie na wizytę u prywatnego lekarza, bo pracuje z mężem na dwóch dzierżawionych hektarach. Nie mają konia, więc za obróbkę ziemi muszą odrabiać. Nie mają także krowy, koza dostarcza cennego mleka dla małego Józia.

Józio zaziębł się na pierwszym lodzie i teraz z niepokojem spogląda na przesuwającą się po jego drobny ciałku słuchawkę lekarza. I gdyby nie obecność matki, rozplakałby się niewątpliwie.

Podopieczni Punktu otrzymują także przydatne w postaci artykułów żywnościowych (cukier, płatki owsiane, czekolada), mydło i odzież dla dzieci.

W piątki i wtorki czynny jest Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym (powiat Konin), do którego co wtorek dojeżdża regularnie

lekarz, dr Krasieński.

gienie wnętrza itp. Prócz tego opiekunka dokonuje w miesiącu kilkadziesiąt wywiadów w gospodarstwach, udzielając najniezbędniejszych porad.

Mały Józio z Wilcznej, skorzystał także z pomocy Punktu. Ukończył w lutym trzy lata. Matka nie może pozwolić sobie na wizytę u prywatnego lekarza, bo pracuje z mężem na dwóch dzierżawionych hektarach. Nie mają konia, więc za obróbkę ziemi muszą odrabiać. Nie mają także krowy, koza dostarcza cennego mleka dla małego Józia.

Józio zaziębł się na pierwszym lodzie i teraz z niepokojem spogląda na przesuwającą się po jego drobny ciałku słuchawkę lekarza. I gdyby nie obecność matki, rozplakałby się niewątpliwie.

Podopieczni Punktu otrzymują także przydatne w postaci artykułów żywnościowych (cukier, płatki owsiane, czekolada), mydło i odzież dla dzieci.

W piątki i wtorki czynny jest Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cieninie Kościelnym (powiat Konin), do którego co wtorek dojeżdża regularnie

lekarz, dr Krasieński.

gienie wnętrza itp. Prócz tego opiekunka dokonuje w miesiącu kilkadziesiąt wywiadów w gospodarstwach, udzielając najniezbędniejszych porad.

POZNAŃ
TEATRY
Wielki — dziś teatr nieczynny.
Polski — o godz. 19 — „Przemysław II” — R. Brandstaettera.
Nowy — o godz. 19.30 — „Lato w Nohant” — J. Iwaszkiewicza. Przy fortepianie Zygmunt Lisicki.
Komedia Muzyczna — o godz. 20 — „Słomkowy kapeluszyk” — E. Labiche’a z gościnnym występem Władysława Waltera.
Aktor i Lalki — o godz. 18 — „Dzieci pana Maistra” wg Rogoszyńskiego w opr. Wł. Krzemińskiego.
Kameralny Zespół TPZ (ul. Słowackiego 19/21) — o godz. 19.30 — „Poglądy panny Jadzi” — W. Słowińskiego.

OSTRÓW

Oddział Redakcji i Administracji, Ostrów ul. Wolności 20, m. 3. Tel. 422.

Jubileusz pedagoga. Znany i ceniony nauczyciel tutejszego Liceum Żeńskiego p. prof. Jan Drost obchodził w dniu 16 bm. 30-lecie swej pracy pedagogicznej. Prof. Drost wykształcił i wychował szeregi osób, zajmujących poważne stanowiska w życiu społecznym.

Na budowę szkoły. Zorganizowana 31 grudnia zabawa sylwestrowa przyniosła ponad 190 tys. zł czystego dochodu na budowę szkoły podstawowej.

Zaopatrzenie kartkowe. Starostwo powiatowe podaje do publicznej wiadomości, że złożone artykuły spożywcze na karty zaopatrzenia za miesiąc grudzień ub. roku można odbierać jeszcze do dnia 10 bm.

W Czesławicach odbyła się ostatnio konferencja nauczycielska gminy Sosnie. Referat o przebudowie życia społeczno-gospodarczego na wsi wygłosił kierownik szkoły p. Przyborski. Zorganizowano Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, do którego zapisał się wszyscy zebrani nauczyciele.

W Odolanowie odbyła się konferencja obwodowa kierowników i nauczycieli szkół Przynależności Rolniczej z terenów gmin: Odolanów, Czarny Las i Sosnie. Pod przewodnictwem dyrektora Średniej Szkoły Rolniczej p. Krajewskiego omówiono i przedyskutowano najżywniejsze zagadnienia oświaty rolniczej w terenie, a przede wszystkim cele i zadania Szkół Przynależności Rolniczej, metodę pracy, programy naukowe i wychowawcze. Zebrani wysłuchali ponadto referatu na temat „Okres budownictwa socjalistycznego Z. S. R. R.”.

Wieżoroczny Mickiewiczowski. Ostrów uczcił 1



Dnia 7 stycznia 1949 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy i najtroskliwszy ojciec śp.

mgr Zygmunt Szczepankowski

apiekarz

przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w Slesinie pow. Konin w niedzielę 9 bm. o godz. 5 pp.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z dziećmi

1339

Dnia 7 stycznia 1949 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po krótkich cierpieniach, nasza najukochańsza matka i babka, śp.

z Rolników

Emilia Jakubowska

przeżywszy 72 lata pracowitego życia.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm., o godz. 11.30 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. Msza św. za duszę drogiej Zmarłej odprawiona zostanie w sobotę, 15 bm., o godz. 8 w kościele Serca Jezusa i św. Floriana.

W ciężkim smutku pogrążeni
syn, synowa, wnuki i rodzina

Sprzedam dom 3-piętrowy w Gdyni-Grabówku przy ul. Mor. skiej. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 1a-54.

Dnia 7 stycznia br. zmarł po krótkich cierpieniach nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

Jan Fryder

przeżywszy lat 84.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 bm., o godz. 10. Ekspozycja zwłok z Łuszkowa na cmentarz do Lubnia.

W ciężkim smutku pogrążeni
dzieci, wnuki i rodzina

Dnia 7 stycznia 1949 r. zasnął w Bogu opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

z Kasiów

Stanisława Barłoszevska

przeżywszy lat 86.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu, o czym zawiadamia

w smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Wierzblicie 41a m. 27 1327

Dnia 7 stycznia 1949 zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka, śp.

Stefania Przychodzka

przeżywszy lat 48. Pogrzeb odbędzie się we wtorek 11 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Małeckiego 24a m. 7
Zakład Pogrzebowy „Ceremonia“,
Towarowa 25. Tel. 40-63 1374

Dnia 7, stycznia 1949 zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach moja ukochana żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

z Orwatów

Katarzyna Ratajszczak

przeżywszy 66 lat.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, synowie, synowie i wnuczki
Poznań, Świeża 7 m. 2 1369

**Dyrekcja I. Państwowego
Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych**
w POZNANIU, ul. Gen. Świerczewskiego 16
zawiadamia, że
wpisy na wszystkie semestry

przyjmuje od 12 do 14 stycznia br. od godz. 16 do 18. Rok szkolny rozpoczyna się 3 lutego br. 1326

Nowość!

NA PRAWDZIWYM MIODZIE PSZCZELIM

Jedyny „MELLITUS“

jako wysokowartościowy artykuł odżywczy dla dzieci i dorosłych winien znaleźć w każdym domu.

Ceny przystępne — Zadać wszędzie Cukierni „MIODÓWKA-LECZNICZA“ na prawdziwym miodzie p448

Wojew. SPÓŁDZIELNIA PSZCZELARSKA
Poznań-Jeżyce, Kościelna 9 Tel. 527-39

Książki techniczne

Die Kältemaschine Hirscha
Kalendrarz chłodnika Pohlmann
oraz inne z dziedziny chłodnictwa ogrzewnictwa, mechanicznego przewietrzania itp. Kupimy
GEBETHNER i WOLFF — KSIĘGARNIA
ul. Kantaka 6a — tel. 3033 1341

Przetarg

Narodowy Bank Polski w Poznaniu sprzedaje w drodze przetargu ustnego

samochód osobowy

czteroośmowy, sześciocyfrowy.
Licytacja wyżej wymienionego samochodu odbędzie się w dniu 19 stycznia 1949 r. o godz. 11, na dziedzińcu Nar. Banku Polsk., al. Marcinkowskiego 12. Do ceny kupna dolicza się 1% opłaty skarbu. Samochód można oglądać w miejscu wyżej podanym w dniu przetargu w godz. od 9-11. Wadium 10% ceny wywołania. 1a-63

Cukiernia K. Krzyżański

Ratajczaka 15 w pasażu Apollo

poleca swe
znane wyborowe pieczywo

W dniu 11 stycznia wraca z Gdańska do Poznania samochód 3 t pusty, przyjmie ładunek. Zgłoszenia: Pakciński, Poznań, Limanowskiego 10; w Gdańsku: Rutkowski, ul. Roosevelta 74. p449

Magazynu pow. ca 1000 m² przy bocznicy kolejowej poszukuje „Polska Wiklina“ Poznań, Grochowe Łąki 9, telefon 503-19. 1a-71

Lokalu handlowego w Śródmieściu pow. 100-150 m², poszukuje „Polska Wiklina“ Poznań, Grochowe Łąki 9, telefon 503-19. 1a-70

Samotny na stanowisku poszukuje pokoju. Oferty: Głos Wielkopolski nr 1365.

Pokoju, umeblowanego lub nie, dla bezdzelnego małżeństwa, poszukuje „Cena obojętna.“ Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,169. p455

Dzierżawy

Samochód
3 tonowy po generalnym remoncie oddam w dzierżawę na przeciąg 2 miesięcy. Górczyk, Wroniecka 17, p484

Zgubiono kartę rejestracyjną RRU, Karol Chiciak, Wschowa, 1b-74

Wypozyczalnia ubrań, sukien, walców, kostiumów karnawałowych, Ciesielski, Poznań, Paderewskiego 1. 1a-38

Maszynowe czyszczenie parkietów i podób każdego rodzaju. Kanakowa 11, tel. 79-59. 1241

Pracownia kapeluszy tania przerabia — sprzedaje, Świątka, Wroniecka 24. p459

Wypozyczalnia ubrań, sukien, walców, kostiumów karnawałowych, Ciesielski, Poznań, Paderewskiego 1. 1a-38

Maszynowe czyszczenie parkietów i podób każdego rodzaju. Kanakowa 11, tel. 79-59. 1241

Pracownia kapeluszy tania przerabia — sprzedaje, Świątka, Wroniecka 24. p459

Wypozyczalnia ubrań, sukien, walców, kostiumów karnawałowych, Ciesielski, Poznań, Paderewskiego 1. 1a-38

Maszynowe czyszczenie parkietów i podób każdego rodzaju. Kanakowa 11, tel. 79-59. 1241

Pracownia kapeluszy tania przerabia — sprzedaje, Świątka, Wroniecka 24. p459

Wypozyczalnia ubrań, sukien, walców, kostiumów karnawałowych, Ciesielski, Poznań, Paderewskiego 1. 1a-38

Maszynowe czyszczenie parkietów i podób każdego rodzaju. Kanakowa 11, tel. 79-59. 1241

Pracownia kapeluszy tania przerabia — sprzedaje, Świątka, Wroniecka 24. p459

Wypozyczalnia ubrań, sukien, walców, kostiumów karnawałowych, Ciesielski, Poznań, Paderewskiego 1. 1a-38

Maszynowe czyszczenie parkietów i podób każdego rodzaju. Kanakowa 11, tel. 79-59. 1241

Pracownia kapeluszy tania przerabia — sprzedaje, Świątka, Wroniecka 24. p459

OGŁOSZENIA DROBNE

Biurowiec czynny w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wypiańskiego 10 i piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Pracownica domowa zaraz. Zgłoszenia: Fryderyka 29, I p. c227

Właściciel rentownego przedsiębiorstwa przyjmuje współpracownika — gotówka niewymagana, ład współpraca. Oferty z życiorysem pod nr 3916 Poznań, Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. k26

Rutynowany księgowo-bilansista (system prebitkowy) potrzebny natychmiast, Państw. Centrala Handlowa, Biuro Obrót Artykulami Rolnymi — Czarnków. Oferty nr 22 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c224

Kilka kwalifikowanych sił biurowych przyjmie Przedsiębiorstwo Państwowe. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 1a-74.

Mistrz ślusarski, specjalista na motory „Diesla“ i 2 to-karzy dobrych mogą się zaraz zgłosić. C. S. P. B., Poznań, 27 Grudnia 4. 1350

Pracownice samodzielnej, odpowiedzialnej gotowaniem, do Puszczykowa, Komfort, ładny pokój. Zgłoszenia: Grudziński, Świerczewskiego 1, poniedziałek, godz. 16-19. F125

Pracownica domowa zaraz. Zgłoszenia: Fryderyka 29, I p. c227

Właściciel rentownego przedsiębiorstwa przyjmuje współpracownika — gotówka niewymagana, ład współpraca. Oferty z życiorysem pod nr 3916 Poznań, Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. k26

Rutynowany księgowo-bilansista (system prebitkowy) potrzebny natychmiast, Państw. Centrala Handlowa, Biuro Obrót Artykulami Rolnymi — Czarnków. Oferty nr 22 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c224

Kilka kwalifikowanych sił biurowych przyjmie Przedsiębiorstwo Państwowe. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 1a-74.

Mistrz ślusarski, specjalista na motory „Diesla“ i 2 to-karzy dobrych mogą się zaraz zgłosić. C. S. P. B., Poznań, 27 Grudnia 4. 1350

Pracownice samodzielnej, odpowiedzialnej gotowaniem, do Puszczykowa, Komfort, ładny pokój. Zgłoszenia: Grudziński, Świerczewskiego 1, poniedziałek, godz. 16-19. F125

Pracownica domowa zaraz. Zgłoszenia: Fryderyka 29, I p. c227

Właściciel rentownego przedsiębiorstwa przyjmuje współpracownika — gotówka niewymagana, ład współpraca. Oferty z życiorysem pod nr 3916 Poznań, Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. k26

Rutynowany księgowo-bilansista (system prebitkowy) potrzebny natychmiast, Państw. Centrala Handlowa, Biuro Obrót Artykulami Rolnymi — Czarnków. Oferty nr 22 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c224

Kilka kwalifikowanych sił biurowych przyjmie Przedsiębiorstwo Państwowe. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 1a-74.

Mistrz ślusarski, specjalista na motory „Diesla“ i 2 to-karzy dobrych mogą się zaraz zgłosić. C. S. P. B., Poznań, 27 Grudnia 4. 1350

Pracownice samodzielnej, odpowiedzialnej gotowaniem, do Puszczykowa, Komfort, ładny pokój. Zgłoszenia: Grudziński, Świerczewskiego 1, poniedziałek, godz. 16-19. F125

Pracownica domowa zaraz. Zgłoszenia: Fryderyka 29, I p. c227

Właściciel rentownego przedsiębiorstwa przyjmuje współpracownika — gotówka niewymagana, ład współpraca. Oferty z życiorysem pod nr 3916 Poznań, Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. k26

Rutynowany księgowo-bilansista (system prebitkowy) potrzebny natychmiast, Państw. Centrala Handlowa, Biuro Obrót Artykulami Rolnymi — Czarnków. Oferty nr 22 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c224

Kilka kwalifikowanych sił biurowych przyjmie Przedsiębiorstwo Państwowe. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 1a-74.

Mistrz ślusarski, specjalista na motory „Diesla“ i 2 to-karzy dobrych mogą się zaraz zgłosić. C. S. P. B., Poznań, 27 Grudnia 4. 1350

Pracownice samodzielnej, odpowiedzialnej gotowaniem, do Puszczykowa, Komfort, ładny pokój. Zgłoszenia: Grudziński, Świerczewskiego 1, poniedziałek, godz. 16-19. F125

Pracownica domowa zaraz. Zgłoszenia: Fryderyka 29, I p. c227

Właściciel rentownego przedsiębiorstwa przyjmuje współpracownika — gotówka niewymagana, ład współpraca. Oferty z życiorysem pod nr 3916 Poznań, Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. k26

Rutynowany księgowo-bilansista (system prebitkowy) potrzebny natychmiast, Państw. Centrala Handlowa, Biuro Obrót Artykulami Rolnymi — Czarnków. Oferty nr 22 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c224

Wolne posady

Maszynista-ślusarz, rutynowany, obznajomiony z prowadzeniem dużych lokomobili znajduje dobrą posadę w prywatnej cegielni na prowincji. Na razie sezonowo jako kawaler, później możliwa stabilizacja. Of. Głos Wlkp. nr 1226.

Tokarz, ślusarz maszynowy, potrzebni „Sortima“, Chlebo-wa 14. p431

Dobry technik dentystyczny, obeznany również pracą w operatywie potrzebny zaraz. Oferty podaniem warunków do Głosu Wlkp. pod nr 1322.

KSIEGOWA BILANSISTA obeznana w księgowości oraz 2 wykwalifikowanych ekspedytorków na dobrych warunkach — potrzebni zaraz do Centr. Zaopatrzenia Materiałowego Przem. Odzieżowego Poznań, ul. Kraszewskiego 21/25 blok 7, Zgłoszenia osobiste od godz. 14-16. 1330

Ekspedientka branży spożywczej, sumienna, zaraz. Gawlak, Kraszewskiego 17, skiad. 1337

Dziewczyna z gotowaniem do bezdzelnego małżeństwa. — Niegolewskich 20a m. 9. 1319

Potrzebna dobra krawcowa w dom. Jeżycka 2 m. 1. 1278

Prasowaczki do pralni potrzebne. Pralnia Poznańska, Mielżyńskiego 4. c215

Pomocnik szewski potrzebny zaraz. Pszczelna 3. p474

Potrzebna gosposia z dobrym gotowaniem do lekarza. Mickiewicza 20 m. 4. p468

Kilka kwalifikowanych sił biurowych przyjmie Przedsiębiorstwo Państwowe. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 1a-74.

Mistrz ślusarski, specjalista na motory „Diesla“ i 2 to-karzy dobrych mogą się zaraz zgłosić. C. S. P. B., Poznań, 27 Grudnia 4. 1350

Pracownice samodzielnej, odpowiedzialnej gotowaniem, do Puszczykowa, Komfort, ładny pokój. Zgłoszenia: Grudziński, Świerczewskiego 1, poniedziałek, godz. 16-19. F125

Pracownica domowa zaraz. Zgłoszenia: Fryderyka 29, I p. c227

Właściciel rentownego przedsiębiorstwa przyjmuje współpracownika — gotówka niewymagana, ład współpraca. Oferty z życiorysem pod nr 3916 Poznań, Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. k26

Rutynowany księgowo-bilansista (system prebitkowy) potrzebny natychmiast, Państw. Centrala Handlowa, Biuro Obrót Artykulami Rolnymi — Czarnków. Oferty nr 22 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c224

Kilka kwalifikowanych sił biurowych przyjmie Przedsiębiorstwo Państwowe. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 1a-74.

Mistrz ślusarski, specjalista na motory „Diesla“ i 2 to-karzy dobrych mogą się zaraz zgłosić. C. S. P. B., Poznań, 27 Grudnia 4. 1350

Pracownice samodzielnej, odpowiedzialnej gotowaniem, do Puszczykowa, Komfort, ładny pokój. Zgłoszenia: Grudziński, Świerczewskiego 1, poniedziałek, godz. 16-19. F125

Pracownica domowa zaraz. Zgłoszenia: Fryderyka 29, I p. c227

Właściciel rentownego przedsiębiorstwa przyjmuje współpracownika — gotówka niewymagana, ład współpraca. Oferty z życiorysem pod nr 3916 Poznań, Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. k26

Rutynowany księgowo-bilansista (system prebitkowy) potrzebny natychmiast, Państw. Centrala Handlowa, Biuro Obrót Artykulami Rolnymi — Czarnków. Oferty nr 22 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c224

Kilka kwalifikowanych sił biurowych przyjmie Przedsiębiorstwo Państwowe. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 1a-74.

Mistrz ślusarski, specjalista na motory „Diesla“ i 2 to-karzy dobrych mogą się zaraz zgłosić. C. S. P. B., Poznań, 27 Grudnia 4. 1350

Pracownice samodzielnej, odpowiedzialnej gotowaniem, do Puszczykowa, Komfort, ładny pokój. Zgłoszenia: Grudziński, Świerczewskiego 1, poniedziałek, godz. 16-19. F125

Pracownica domowa zaraz. Zgłoszenia: Fryderyka 29, I p. c227

Właściciel rentownego przedsiębiorstwa przyjmuje współpracownika — gotówka niewymagana, ład współpraca. Oferty z życiorysem pod nr 3916 Poznań, Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. k26

Rutynowany księgowo-bilansista (system prebitkowy) potrzebny natychmiast, Państw. Centrala Handlowa, Biuro Obrót Artykulami Rolnymi — Czarnków. Oferty nr 22 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c224

Kilka kwalifikowanych sił biurowych przyjmie Przedsiębiorstwo Państwowe. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 1a-74.

Mistrz ślusarski, specjalista na motory „Diesla“ i 2 to-karzy dobrych mogą się zaraz zgłosić. C. S. P. B., Poznań, 27 Grudnia 4. 1350

Pracownice samodzielnej, odpowiedzialnej gotowaniem, do Puszczykowa, Komfort, ładny pokój. Zgłoszenia: Grudziński, Świerczewskiego 1, poniedziałek, godz. 16-19. F125

Pracownica domowa zaraz. Zgłoszenia: Fryderyka 29, I p. c227

Właściciel rentownego przedsiębiorstwa przyjmuje współpracownika — gotówka niewymagana, ład współpraca. Oferty z życiorysem pod nr 3916 Poznań, Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. k26

Rutynowany księgowo-bilansista (system prebitkowy) potrzebny natychmiast, Państw. Centrala Handlowa, Biuro Obrót Artykulami Rolnymi — Czarnków. Oferty nr 22 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c224

Kilka kwalifikowanych sił biurowych przyjmie Przedsiębiorstwo Państwowe. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 1a-74.

Mistrz ślusarski, specjalista na motory „Diesla“ i 2 to-karzy dobrych mogą się zaraz zgłosić. C. S. P. B., Poznań, 27 Grudnia 4. 1350

Pracownice samodzielnej, odpowiedzialnej gotowaniem, do Puszczykowa, Komfort, ładny pokój. Zgłoszenia: Grudziński, Świerczewskiego 1, poniedziałek, godz. 16-19. F125

Pracownica domowa zaraz. Zgłoszenia: Fryderyka 29, I p. c227

Właściciel rentownego przedsiębiorstwa przyjmuje współpracownika — gotówka niewymagana, ład współpraca. Oferty z życiorysem pod nr 3916 Poznań, Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. k26

Rutynowany księgowo-bilansista (system prebitkowy) potrzebny natychmiast, Państw. Centrala Handlowa, Biuro Obrót Artykulami Rolnymi — Czarnków. Oferty nr 22 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c224

Kilka kwalifikowanych sił biurowych przyjmie Przedsiębiorstwo Państwowe. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 1a-74.

Mistrz ślusarski, specjalista na motory „Diesla“ i 2 to-karzy dobrych mogą się zaraz zgłosić. C. S. P. B., Poznań, 27 Grudnia 4. 1350

Pracownice samodzielnej, odpowiedzialnej gotowaniem, do Puszczykowa, Komfort, ładny pokój. Zgłoszenia: Grudziński, Świerczewskiego 1, poniedziałek, godz. 16-19. F125

Pracownica domowa zaraz. Zgłoszenia: Fryderyka 29, I p. c227

Właściciel rentownego przedsiębiorstwa przyjmuje współpracownika — gotówka niewymagana, ład współpraca. Oferty z życiorysem pod nr 3916 Poznań, Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. k26

Rutynowany księgowo-bilansista (system prebitkowy) potrzebny natychmiast, Państw. Centrala Handlowa, Biuro Obrót Artykulami Rolnymi — Czarnków. Oferty nr 22 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c224

Kilka kwalifikowanych sił biurowych przyjmie Przedsiębiorstwo Państwowe. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 1a-74.

Mistrz ślusarski, specjalista na motory „Diesla“ i 2 to-karzy dobrych mogą się zaraz zgłosić. C. S. P. B., Poznań, 27 Grudnia 4. 1350

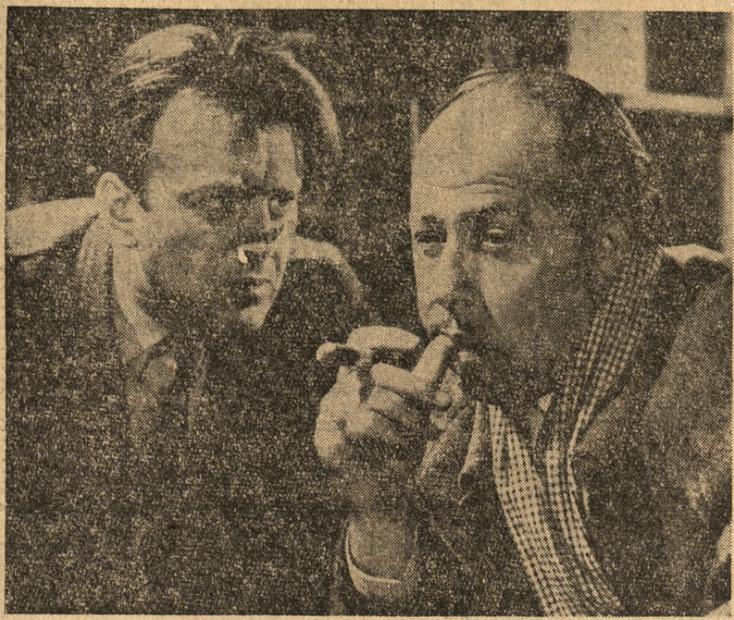
Pracownice samodzielnej, odpowiedzialnej gotowaniem, do Puszczykowa, Komfort, ładny pokój. Zgłoszenia: Grudziński, Świerczewskiego 1, poniedziałek, godz. 16-19. F125

Pracownica domowa zaraz. Zgłoszenia: Fryderyka 29, I p. c227

Właściciel rentownego przedsiębiorstwa przyjmuje współpracownika — gotówka niewymagana, ład współpraca. Oferty z życiorysem pod nr 3916 Poznań, Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. k26

Rutynowany księgowo-bilansista (system prebitkowy) potrzebny natychmiast, Państw. Centrala Handlowa, Biuro Obrót Artykulami Rolnymi — Czarnków. Oferty

KRAKATIT



Karol Hoeger i Edward Linkers w filmie produkcji czeskiej „Krakatit”

Na ekranach polskich wyświetlany jest obecnie jeden z najwybitniejszych filmów długometrażowych produkcji czeskiej — „Krakatit”.

Ukazania się tego filmu oczekiwaliśmy z niemalym zainteresowaniem, poprzedzone ono bowiem zostało rozgłosem — jak się okazuje w zupełności uzasadnionym i słusznym. Film ten zasługuje niewątpliwie na specjalne wyróżnienie zarówno ze względu na swą treść ideologiczną, jak i niezwykle wysoki poziom artystyczny i techniczny.

Słynny reżyser czeski Otakar Vavra opracował scenariusz tego filmu na podstawie powieści znanego pisarza czeskiego Karola Capka, napisanej przed 20 laty. Fakt ten ma specjalne znaczenie i wymowę, jeśli chodzi o tematykę filmu. Jest ona bowiem tak wyjątkowo aktualna i tak bliska nurtującym dziś cały świat zagadnieniom atomowym, że trudno chwilami utwierdzić, iż powieść była pisana przed 20 laty.

Zagadnienie wykorzystania energii atomowej dla celów wojennych lub pokojowych jest zagadnieniem dzisiejszego świata. W okresie gdy Karol Capek pisał tę powieść, nie znano jeszcze bomby atomowej. Jak więc daleko wybiegła w przyszłość intuicja pisarska Capka i jak słusznie przewidział konflikty, jakie odkrycie energii o tak wielkiej sile wybuchowej może na świecie spowodować.

Powieść „Krakatit” jest niewątpliwie wynikiem głębokich rozważań autora nad wykorzystaniem zdobytych wiedzy ludzkiej i geniuszu wynalazczego dla powszechnego dobra. Jest ona również ostrzeżeniem i wyzwaniem rzuconym kapitalistom i podżegaczom wojennym, którzy zawsze — zarówno dziś, jak przed 20 laty — byli motorem tej zbrojowej zbrodni, jaką jest wojna.

Film „Krakatit” — to fantastyczna historia uczonego — chemika, który wynalazł środek wybuchowy o niezwykłej sile i nazwał go Krakatitem. Sen i jawa, rzeczywistość i majaczenia chorego mózgu posiadają tam tak niesłychanie subtelną granicę, że chwilami zacierają się one zupełnie.

Świetny reżyser O. Vavra po mistrzowsku wywiązał się z niesłychanie trudnego zadania, jakim niewątpliwie było zrealizowanie tego filmu. Pod względem technicznym, a więc montażu, fotografii i dźwięku filmu „Krakatit” należy bezsprzecznie do rzędu szczytowych osiągnięć kinematografii. Aktorsko stoi również na bardzo wysokim poziomie. Wykonawca głównej roli Karol Hoeger (którego ujrzymy niebawem ponownie w świetnym filmie psychologicznym „Tchórz”) odtworzył ją bez zarzutu, wykazując wysoką klasę gry aktorskiej.

Treść ideowa tego filmu o głębokich akcentach społecznych przemawia do widza tym silniej, że oprawiona jest w świetną formę artystyczną. Wykorzystane są tu przez reżysera w sposób śmiały i eksperymentalny możliwości techniczne, którymi dysponuje współczesna kinematografia.

Lecz „Krakatit” to nie tylko dobry, wysokiej klasy pod względem techniki i artystycznym film — jego wymowa ma dziś dla nas specjalne znaczenie, natomiast skojarzenia i refleksje na temat zagadnienia absorbującego dziś cały świat.

„Krakatit” — to wyzwanie rzucone szantażystom atomowym i podżega-

czom wojennym, to odpowiedź ludzi miłujących pokój na szaleństwo i histeryę tych, którzy pragną panowania nad światem i których wysiłki idą w kierunku ujarznienia zdobytych nauki dla celów wojny i zniszczenia. „Krakatit” pragnie pokazać, czym stałby się świat w razie zwycięstwa tych szaleńców i zbrodniarzy i czym stać się mogą zdobycze nauki w ich rękach. Słowa głębokiej prawdy, słowa które wyrażają najgłębszy sens tego filmu, płyną z ust człowieka prostego. Ta końcowa scena, może nieco naiwna w koncepcji, nie razi nas jednak, wyraża bowiem istotną prawdę.

Film jest trudny, może nawet męczący, gdyż wymaga wysiłku myślowego i wyobraźni. Widzowi łatwo jest nie raz zagubić się w subtelnym przebiegu ze świata rzeczywistości w świat abstrakcji. Jest to jednak film niezwykle ciekawy jako pewnego rodzaju eksperyment artystyczny i duże osiągnięcie w dziedzinie kinematografii.

H. T.

SĄD NAD „CZAROWNICĄ”



Scena z filmu produkcji amerykańskiej „Dzwonnik z Notre Dame” w roli Esmeraldy — Moureen O'Hara

Nowe filmy radzieckie

W Moskwie odbyła się premiera nowego kolorowego filmu radzieckiego „MICZURIN”, reżyserii Aleksandra Dowżenki. Film obrazuje życie wielkiego uczonego rosyjskiego Iwana Miczurina.

Ukraińska Wytwórnia Filmów Dokumentalnych wyprodukowała nowy film długometrażowy „Mołdawia Radziecka” obrazujący odbudowę Republiki Mołdawskiej w okresie powojennym.

Głośny film „Powieść o prawdziwym człowieku”, nakręcony ostatnio przez wytwórnię radziecką na podstawie książki Polewoja, został skierowany do 12 krajów Europy zachodniej.

Radziecka Wytwórnia Filmów Dokumentalnych od dłuższego czasu pracuje nad serią filmów „Podróże po ZSRR”, które mają odzwierciedlić życie i bogactwa naturalne najważniejszych obszarów i najodleglejszych zakątków kraju. Ekspedycje tej wytwórni zwiedziły już wybrzeże Oceanu Północnego,

Nowe drogi filmu czechosłowackiego

Znakomity pisarz radziecki Ilya Erenburg napisał swego czasu bardzo interesującą książkę pt. „Fabryka snów”, w której barwnie przedstawił kulisy i metody produkcji filmów, stosowane w amerykańskich i europejskich wytwórniach filmowych, stojących pod wpływami prywatno-kapitalistycznych towarzystw. Erenburg udowodnił w swej książce, że te na celuloidowej taśmie utrwalone opowieści o miłości, szczęściu, zbrodni, tęsknocie i pięknie, nie są niczym innym, jak tylko bańkami mydlanymi, które w zetknięciu z rzeczywistością — podobnie, jak każdy sen — pryskają bezpowrotnie. W tych atelier powstają seryjnie złudne sny, dające jedynie swym producentom znaczne dochody.

Filmy tej produkcji rzadko reprezentują wartość artystyczną, co uwypukla się zresztą najjaskrawiej jeśli porównamy je z produkcją tych krajów, w których twórczość filmowa nie jest zależna od prywatnych przedsiębiorców. Do tych krajów należy również Czechosłowacja, w której sztuka filmowa doznała po wojnie zasadniczego przeobrażenia. Jej nowe formy tworzenia opierają się na naukowo stwierdzonym fakcie, że obiektyw fotograficzny odzwierciedla prawdziwe, niesfałszowane życie i że kamera filmowa winna wobec tego uwypuklić w artystycznym ujęciu troski i cierpienia człowieka, jego radości i pragnienia i jego dążenie do lepszej i jaśniejszej przyszłości.

Równoległe z politycznymi, gospodarczymi i społecznymi przemianami dokonywującymi się w Czechosłowacji, również i film czeski wkroczył na nową drogę.

W ciągu minionych trzech lat udostępniono coraz szerszym kołom społeczeństwa korzystanie z twórczości krajowej produkcji filmowej, przy czym akcją tą objęto przede wszystkim mieszkańców wsi. Sieć kin zagęszcza się coraz bardziej i zbliża się do cyfry 2000 kin stałych. Wzrasta również liczba kin szkolnych.

Trzyletni dorobek czechosłowackich wytwórni jest nie tylko bogaty, ale artystycznie wartościowy i interesujący rodzajowo. Reprezentują go zarówno filmy długometrażowe, jak również krótkometrażówki, reportaże i do-

skonałe filmy rysunkowe, oraz kukielkowe. Film czechosłowacki wchodzi na ekrany zagraniczne już w r. 1946, poza tym widzimy go na wszystkich niemal



scena z filmu produkcji polskiej „Ulica Graniczna” nagrodzonego nagrodą międzynarodowym Festiwalu filmowym w Wenecji, który już wkrótce ukaże się na naszych ekranach.

Na zdjęciu powstańcy warszawskiego getta w kanałach (z lewej strony aktor czeski G. Nezval, z prawej Tadeusz Fijeński).

międzynarodowych festiwalach filmowych, gdzie zdobywa cenne nagrody i ogólne uznanie, co najwymowniej świadczy o tym, iż jego twórcy obrali właściwą drogę.

Zagadnieniu socjalnego wyzwolenia się spod ucisku kapitalistycznego poświęcono film „Syrena”. Oparty o powieść znanej pisarki Marii Majerovej, obrazuje pełną poświęcenia walkę górników na przełomie wieku o nowe prawa. Film ten, znany również polskiej publiczności, nagrodzony został pierwszą nagrodą na szesnorocznym festiwalu filmowym w Wenecji.

Walce podziemia z niemieckim okupantem poświęcony był — znany nam również — doskonały film „Ludzie bez skrzydeł”, wyróżniający się doskonałą grą artystów, inteligentną reżyserią i dobrym poziomem technicznym.

Osobną uwagę należy się znakomitym filmom rysunkowym i kukielkowym. Filmy tego rodzaju, wykonane m. in. przez malarza Trnka, czy Tyrlova, to przemiłe groteski, pogodne opowiadki filmowe, wprowadzające widza w beztroski, wesoly nastrój. Filmy te cieszą się wielkim powodzeniem zarówno w kraju, jak i za granicą. Oryginalne w temacie, pełne pomysłu w formie, uzupełnione interesującą ilustracją muzyczną, tworzą małe arcydzieła filmowe. Przekonaliśmy się o tym oglądając kapitalny „Bunt zabawek”.

Filmy dokumentalne i reportażowe obrazują wszystkie ważniejsze wydarzenia z życia Czechosłowacji, jej rozwój polityczny, gospodarczy i społeczny.



Fotos roboczy filmu „Ulica Graniczna”. Nakręcanie sceny walki w getcie. Na planie Stefan Śródka.

Centralnym ośrodkiem produkcji filmowej w Czechosłowacji są jej najbardziej nowoczesnie wyposażone atelier i laboratoria na Barrandovie pod Pragą. Wre tutaj nieprzerwana praca, ale ten ośrodek państwowego przedsiębiorstwa filmowego nie jest na pewno „fabryką snów”. Ludzie, którzy tu pracują, nie boją się rzeczywistości, nie uciekają od niej, lecz cały swój wysiłek skierowują na to, by życie poznać jak najdokładniej i dać mu nowe formy a następnie pokazać społeczeństwu jego niezakłamanie piękno w artystycznym ujęciu filmowym.

Film Polski korzysta z bogatych doświadczeń i osiągnięć czechosłowackiej produkcji filmowej. Dzięki specjalnej umowie o współpracy filmowej nasi

reżyserzy i aktorzy pracują w Barrandovie, czescy filmowcy zaś przebywają w Polsce, realizując tu polskie filmy i służąc przy tym cennymi radami naszej młodej sztuce filmowej. Wyniki tej współpracy dają już obecnie piękne rezultaty.

Lech Jeszka

Wkrótce na ekranie

„Dzieci ulicy” (Sciuscia)

Film o bezdomnych dzieciach

W najbliższym czasie ujrzymy na ekranach poznańskich jeden z najlepszych filmów powojennej włoskiej produkcji „Dzieci ulicy” reżyserii Vittorio de Sica.

Jest to film głęboko ludzki, w którym reżyser z niezwykłym, chwilami aż brutalnym realizmem ukazuje nam tragiczny los bezdomnych dzieci włoskich w okresie powojennym.

Bezдушna kapitalistyczna machina sprawiedliwości wtrąca biedne zaniebane moralnie istoty do ponurej katorżnicy, jakim jest włoski dom poprawczy. Film ten obrazujący tragiczne dzieje dzieci-„przestępców” w świetnym wykonaniu młodocianych aktorów włoskich robi wstrząsające wrażenie.

Ekspres Moskwa — Ocean Spokojny

Pogodny, lekki, pełen humoru i radości życia film produkcji radzieckiej reżyserii J. Rajzmana niebawem również ukaże się na naszych ekranach.

Cała akcja filmu rozgrywa się przeważnie w pociągu na tle bogatej, przepięknej przyrody. Piękne zdjęcia plenerowe, dobra gra i walory społeczne tego filmu składają się na przyjemny film o charakterze rozrywkowym pełen pogodnego humoru i zabawnych konfliktów.

Film ten cieszyć się będzie niewątpliwie zasłużonym powodzeniem wśród naszej publiczności.

Rewelacyjny film węgierski

W ubiegłym roku kinematografia węgierska wyprodukowała kilka filmów o wysokim poziomie artystycznym. Jeden z tych filmów „Gdzieś w Europie” został już przez Film Polski zakupiony i wkrótce ukaże się na naszych ekranach.

Film ten (reż. Radwanyi'ego i Beli Balazsa) jest prawdziwą rewelacją w dziedzinie kinematografii współczesnej zarówno pod względem artystycznym, technicznym i aktorskim. Dla miłośników i znawców sztuki filmowej oglądanie tego filmu jest wielkim przeżyciem artystycznym.